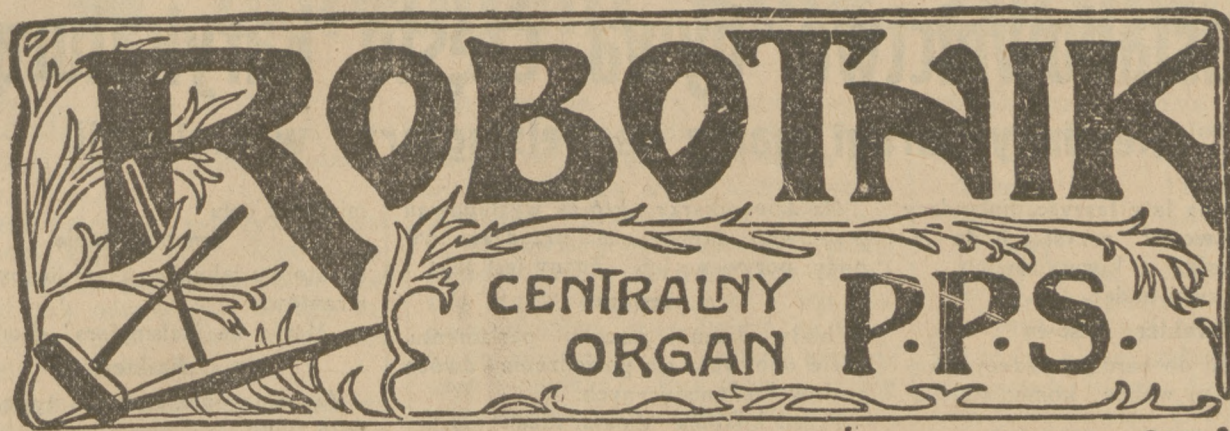


**NIECH ZYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.  
Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 12 do 2-iej.  
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



**NIECH ZYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7  
REDAKCJA — tel. 775-77.  
DYREKCJA — tel. 720-13.  
ADMINISTRACJA — tel. 313-33.  
DRUKARNIA — tel. 773-43.  
KONTO CZEKOWE w P. K. O 175  
CENA NUMERU 20 GROSZY

**NERWY**

Otrzymujemy codziennie mnóstwo listów i artykułów w sprawie zaprowadzenia

sądów doraźnych na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej.  
Artykułów tych drukować, niestety, nie możemy ze względów od nas niezależnych, chociaż niektóre z nich zawierają właściwie tylko

wywód prawny, ale i wywód prawny w warunkach dzisiejszych brzmi nieraz bardzo surowo.

Stosunek nasz do samego pomysłu sądów doraźnych

nie ulega chyba dla nikogo żadnej wątpliwości; byłby on taki sam — rzecz naturalna, — gdyby chodziło „tylko” o województwa Małopolski i Wschodniej.

Argumentów zasadniczych przeciwko

sądownictwu doraźnemu

nie braknie; grają tu rolę argumenty z dziedziny polityki międzynarodowej i polityki wewnętrznej, z dziedziny zagadnień gospodarczych i swobodnego zagadnienia t. zw. kryzysu zaufania, o którym pisał niedawno Instytut Badania Konjunktury; grają tu rolę i motywy ściśle prawnicze, że wymienimy chociażby

„pomyłki sądowe”, rosnące zawsze i wszędzie w tempie wręcz błyskawicznym w razie zaprowadzenia sądownictwa doraźnego.

Osobno wymienićby trzeba względy, które marsz. Piłsudski nazwał kiedyś mianem

„impendorabilia”; nie wszyscy z pokolenia, które brało udział w pracy niepodległościowej lat 1907 — 1918, zapomnieli o treści i sensie idei

Niepodległej Polski Ludowej, nie dla wszystkich ta idea stała się „najwym” wspomnieniem młodości.

Pozostawmy wszakże na uboczu argumenty. Zagadnienie

sądów doraźnych

interesuje nas także ze stanowiska społecznego. Rozporządzenie Rady Ministrów rzuca dużo światła na

stan psychiczny

obozu „sanacyjnego”; z tego zaś punktu widzenia ciśnie się mimowoli pod pióro słowo:

„nerwy”.

„Nerwowość” systemu nie stanowi czegoś spycyficznie nowego. Warto sobie przypomnieć prawdziwy

taniec św. Wita,

jakiemu uległa prasa „sanacyjna” przed rokiem niespełna w związku z t. zw. zamachem bombowym, z tragedją częstochowską i t. p. Pamiętamy dobrze teksty owych „dodatków nadzwyczajnych”, owe rozdzielanie szat, owe groźby, obelgi, oskarżenia... Przyszły

procesy sądowe...

Wiele oskarżeń przysłał niby bańka mydlana... Pozostały „czcigodne” nazwiska pp. Purzyckiego, Siwka, Mieszczanka... Ci trzej osobnicy zdo

bili sobą szpalty prasy. Aż wreszcie wkroczył... prokurator; Purzycki zniknął z horyzontu po komicznie naiwnej aferze z „zamachem” na jego cenne życie; Mieszczanek i Siwek powędrowali do więzienia, jako fałszerze i fałszywi świadkowie. A prze cie pp. Sławek i Składkowski opierali swoje

„usprawiedliwienie Brześcia”

nie na czym innym, jeno na zeznaniach akurat tych trzech jednostek, względnie innych, ale pochodzących z tego samego gniazda.

Dzisiaj — w świetle przewodów sądowych i kroków prokuratury

tamtym rok miniony

wygląda już zgoła inaczej, niż wyglądał według urzędowych deklaracji p. Składkowskiego na posiedzeniu Ko-

**Pracujmy wspólnie!**  
**Musimy zdobyć 2.000 nowych stałych prenumeratorów**

Otrzymujemy już zgłoszenia nowych prenumeratorów „ROBOTNIKA”. Niech liczba ich osiągnie jak najprędzej naszą cyfrę 2.000.  
Pracujmy wspólnie! „ROBOTNIK”

jest wspólną własnością nas wszystkich. Każdy z Was może zrobić dla „ROBOTNIKA” bardzo dużo swoim własnym niewielkim wysiłkiem. Trochę energii! Trochę czasu poświęconego! i cyfra 2.000

stanie się rzeczywistością. Po wszystkie informacje i wyjaśnienia zwracajcie się do Administracji „ROBOTNIKA”, Warszawa, Warecka 7, tel. 720-13.

**Liczba półbezrobotnych włóknarzy rośnie bez ustanku**

**Redukcja dni pracy w łódzkich fabrykach włókienniczych**

(Telefonem od własnego korespondenta)

W całym szeregu wielkich zakładów przemysłowych przeprowadzono redukcję dni pracy.

M. in. Zakłady Szeblera i Grohmana ograniczyły ilość dni pracy z 6, względnie 5, do

3 dni w tygodniu.

Zakłady firmy „Allart i Ska”, które dotychczas bez przerwy pracowały przez 6 dni w tygodniu, zredukowały dni pracy do 5 i 4 dni w tygodniu.

W kilku innych większych zakładach przemysłowych wymówiono pracę aby po okresie wymówień przeprowadzić

redukcję dni pracy.

**Strajki w Łodzi**

(Telefonem od własnego korespondenta)

**STRAJK ROBOTNIKÓW PONCZOSZNICZYCH.**

W związku z obniżeniem przez przemysłowców ponczosznicych dotychczasowego cennika płac, wczoraj wybuchł w Łodzi

strajk robotników ponczosznicych. Strajk objął niemal wszystkie zakłady przemysłowe tej branży. Strajkuje około 4 tysiący robotników

**STRAJK KAPELUSZNIKÓW.**

Również wczoraj wybuchł w Łodzi strajk kapeluszników, którzy domagają się podwyżki płac o 25%.

**Czy to prawda?**

Chodzą słuchy, że prowadzone są rokowania o wydzierżawienie jednego z najbardziej dochodowych źródeł Państwa — mianowicie Monopoli Spirytusowego.

Kapitał zagraniczny wzamian za wydzierżawienie zyskowego Monopolu ma dać jakąś pożyczkę. Zapytujemy, czy to prawda? A jeśli tak to:

- 1) z kim są prowadzone rokowania?
- 2) jakie są warunki dzierżawy?
- 3) jaką pożyczkę ma wzamian otrzymać Państwo?

**OSZCZĘDNOŚCI...**

Ministerjum Oświaty ze „względów oszczędnościowych” cofnęło wszystkie

subsydia i stypendja zarówno zbiorowe, jak i indywidualne. Co się stanie z niezamożnymi studentami, literatami, malarzami i t. p., którzy korzystali z pomocy państwowej? Będą musieli zrezygnować ze studiów.

Reorganizacja Ministerjum Oświaty nie ma się ograniczyć tylko do likwidacji departamentu kultury i sztuki Stworzenie na jego miejsce wydziału — po-

ciągnie ona za sobą redukcję wielu etatów.

Znow będziemy mieć: nowy zastęp „młodych emerytów” i bezrobotnych. Rząd opracowuje projekt nowej ustawy o emeryturach, który ma przedłożyć Sejmowi. Według tego projektu emerytura przysługiwałaby urzędnikom dopiero

po 15 latach służby a nie po 10 jak obecnie. Pozatem sfery rządowe opracowują projekt

zmniejszenia pensji wyższych urzędników o 12%.

Istnieje też projekt, aby pobory urzędnicze pozaokrąglać w ten sposób, że kto zarabia np. 287 zł., będzie zarabiał 290, a kto 283 będzie otrzymywał 280 złotych.

Mówi się też, — jak pisaliśmy — o różnych projektach podatkowych, któreby zwiększyły wpływy skarbowe.

Najwięcej wpływów spodziewają się skarbowcy „sanacyjni” z podatku od zarówiek.

**Gandhi w drodze do Londynu**

Statek „Rajputana”, na którym Gandhi odbywa podróż do Londynu, zawiązał do Port-Saidu.

Na spotkanie Gandhiego przybyła delegacja Hindusów, która mu wręczyła mleko kozie i wyroby samodzielnego. Ponieważ dzień wczoraj był dniem milczenia dla Gan-

dhiego, przywódca hinduski porożumiewał się z delegacją na piśmie.

Mahatma otrzymał podczas swego pobytu w Port-Said zaproszenie od kilku posłów angielskich do wzięcia udziału w uroczystościach, które mają się odbyć w dniu 2 października z okazji 62-iej rocznicy jego u-

rodzin. Gandhi odpowiedział, że nie ma zamiaru brania udziału w tego rodzaju uroczystościach.

Przed swym odjazdem z Port-Said Gandhi zaznaczył, że nie żywi żadnych obaw co do możliwości opanowania Indji przez propagandę bolszewicką.

misji Budżetowej Sejmu i p. Sławka na posiedzeniu plenarnym.

Co decydowało wtedy? Nerwy!

Bardzo nerwowo przeżywał, jak widać teraz, obóz „sanacyjny” okres września, października i listopada r. 1930

Nie jesteśmy bodaj dalecy od prawdy, przypisując i w tej chwili

nerwom udział bardzo znaczny w decyzji o sądach doraźnych. Ktokolwiek zaś choć trochę zna historję, — ten wie doskonale, że

nerwowość

tego rodzaju stanowi oznakę zewnętrzną organicznej choroby systemu. Praktyka dziejów zna bowiem i takie systemy rządzenia, które nie potrzebują wcale uciekać się do... „środków nadzwyczajnych”

M. M.

**C. K. W.**

**WYBÓR PREZYDJUM**

W poniedziałek Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. powołał swoje Prezydium; wybrani zostali:

- 1) przewodniczący — tow. Tomasz Arciszewski;
- 2) dwaj zastępcy przewodniczącego tow. tow. Jan Kwapiński i Herman Liberman;
- 3) Sekretarz Generalny — tow. Kazimierz Pużak,
- 4) skarbnik — tow. Adam Kuryłowicz.

Prezydium przedłoży C. K. W. na posiedzeniu następnym plan podziału pracy na wydziały i na referaty.

Posiedzenie następne odbędzie się we wtorek, dn. 15 września, o godz. 4 po poł. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

**DWA NAZWISKA  
MIESZCZANEK I SIWEK**

Przed kilkoma dniami prasa powiadomiła opinię publiczną, że

p. Karol Mieszczanek, jeden z głównych świadków oskarżenia w tak zw. procesie bombowym i w procesie o zajęcie września w Warszawie, został skazany na pół roku więzienia za składanie przed innym sądem zeznań notorycznie fałszywych.

Wczoraj donieśliśmy, że z polecenia p. prokuratora częstochowskiego zamknięto w areszcie śledczym

p. Władysława Siwka, głównego świadka oskarżenia w procesie o tragedję częstochowską z jesieni r. ub.; p. Siwek jest oskarżony o fałszowanie dokumentów, nieprawne noszenie orderu „Virtuti Militari” i „Krzyża Walecznych”.

Zeznania owego Mieszczanka odegrały dużą rolę dla wyroku, skazującego t. tow. Chodyńskiego, Kusiaka i innych. Zeznania owego Siwka zdecydowały o skazaniu dwóch naszych towarzyszy na 12 lat więzienia.

Dwa nazwiska — dwa symbole: Mieszczanek i Siwek; przypominajcie sobie, co wypisywała prasa „sanacyjna” w artykułach i dodatkach nadzwyczajnych z tamtej jesieni.

A teraz? pozostały nazwiska dwóch fałszerzy, dwóch osobistości kryminalnych:

Mieszczanka i Siwka. S. K.

**Codziennie konfiskaty „Naprzodu”**

Krakowski „Napród” — też, jak i „Robotnik” — ulega niemal codziennie konfiskacie.

Ostatnio, wtorkowy numer „Naprzodu” skonfiskowany został za ustępy z 5 artykułów;

między innymi ołówek cenzora skreślił ustęp sprawozdania z procesu tow. p. Regeera.

**KONFISKATA „DILA”**

Nr. 198 „Dila” z dn. 5 b. m. uległ konfiskacie za komentarze do głosów prasy polskiej o zabójstwie ś. p. Hołówki.

**PROCESY POLITYCZNE PRZECIWKO UKRAJŃCOM**

Przed sądem przysięgłych we Lwowie rozpoczyna się w dn. 10 b. m. proces przeciwko Ukraińcowi Rejacowi, oskarżonemu o podpalenie i sabotaż; dnia 14 b. m. sprawa przeciwko Ryszce i in., oskarżonym o zdradę stanu; dn. 17 b. m. — przeciwko Konstantemu Selskiemu, oskarżonemu również o zdradę; dn. 22 b. m. — przeciwko Janowi Mikule i 7 tow. oskarżonym o zdradę stanu i podpalenie; 12.10 — proces przeciwko Iwanowi Dzorze i in. oskarżonym również o zdradę stanu i podpalenie; dn. 19.10 — przeciwko Krawcowowi i 13 innym osobom o zdradę stanu i napad rabunkowy.

## DWA ZJAZDY W AMERYCE

W bieżącym (drugim) tygodniu września odbywają się zjazdy dwóch naszych bratnich organizacji w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Już się rozpoczął w Nowym Jorku V Zjazd Polskiej Robotniczej Kasy Chorych, organizacji ubezpieczeniowej na wypadek choroby, kalectwa lub śmierci. P. R. K. Ch. powstata z potrzeb i konieczności polskich robotników emigrantów na terenie amerykańskim, na którym niema państwowych ubezpieczeń społecznych. Założona przez polskich socjalistów przed 21 laty i kierowana dotąd przez nich Pol. Rob. Kasa Chorych, jest jednak organizacją apolityczną, uznającą walkę klas i współdziałającą z ruchem socjalistycznym i ze związkami zawodowymi. Przejawia się to m. im. w tem, że organem prasowym P. R. K. Ch. jest „Robotnik Polski”, pismo tygodniowe Związku Socjalistów Polskich, a dalej spieszy z pomocą przez zbieranie składek podczas walk strajkowych czy lokautów.

Mimo szalonej konkurencji ze strony potężnych amerykańskich towarzystw ubezpieczeniowych i wielkich ubezpieczeniowych polskich związków klerikalnych i t. zw. narodowych, nasza bratnia P. R. K. Ch. rozwija się pomyślnie. Kilka cyfr wymownie to potwierdza. Obecnie liczba zorganizowanych członków wynosi około 11 (jedenaście) tysięcy, skupionych w przeszło 200 oddziałach w całej Ameryce. Za czas swego istnienia, t. j. w ciągu 21 lat, P. R. K. Ch. wypłaciła swym członkom, jako wsparcie, okragło 1 milion 200 tysięcy dolarów. Obecnie posiada w bankach gotówki przeszło 110 tysięcy dolarów, nadto własny dom wartości 53 tys. dolarów. Miesięczny wpływ obecny w okresie kryzysu wynosi około 14 do 15 tysięcy dolarów.

Zjazdy P. R. K. Ch. odbywają się co trzy lata, kierownictwo spoczywa w rękach naszych towarzyszy, a duszą organizacji jest energiczny tow. F. Siekierski, jako sekretarz. Nie dziw więc, że dobrze postawiona robotnicza organizacja o dużych zasobach wzbudziła apetyt tak ze strony komunistów, jak i „sanatorów”, a to w celu opanowania lub bodaj osłabienia instytucji. Zwartość i uświadomienie członków na tyle jest wielkie, że połączony atak komunistyczny - „sanacyjny” zostanie niezawodnie odparty.

Zaraz po zjeździe P. R. K. Ch. odbędzie się dwudniowy nadzwyczajny zjazd Związku Socjalistów Polskich dla naradzenia się nad wewnętrznie sprawami organizacyjnymi. Nasz bratni Z. S. P., który tyle dowodów złożył przywiązania i współpracy z P. R. S., jeszcze w okresie 1905 — 6 roku, potem (w czasie wojny) z niepodległościowym ruchem w Polsce, a głównie w ostatnich 12 latach, w pracy z P. P. S., jest na gruncie amerykańskim w związku federacyjnym z Amer. Partią Socjalistyczną, czynnie biorąc udział w ruchu politycznym. Z. S. P. ma swych członków w kilkudziesięciu oddziałach w najwęższych ośrodkach polskiej emigracji. Najbliższe placówki to Nowy Jork i okolice, stany Nowej Anglii, a dalej Detroit, Cleveland, Chicago i okolice.

Z. S. P. liczebnie nie jest wielki, jest w walce ostrej z „sanacją” z jednej, a komunistami z drugiej strony. Jest sumieniem wychodźtwa, broniąc robotniczej polskiej emigracji przed wpływami dyktatury. Stosunki ZSP. z PPS. są najserdeczniejsze. Kierownictwo ZSP. spoczywa w wyrobionych rękach towarzyszy w Nowym Jorku, z obecnym sekr. gen., tow. Trzaską. ZSP. istnieje od r. 1886 i jest najstarszą polską organizacją socjalistyczną.

Towarzyszom za Oceanem, obradującym na obu zjazdach, tak Pol. Robotn. Kasę Chorych, jak i Związek Socjalistów Polskich — świadomy i zorganizowany robotnik polski w kraju ojczystym jest bratnie pozdrowienia i życzenia zwycięskiej pracy dla Socjalizmu.

Zygmunt Piotrowski.

Z okazji „jubileuszowej” 150-ej konfiskaty składam zł. 100.— na Fundusz prasowy „ROBOTNIKA”, życząc dalszego rozwoju i przetrwania cenzury.

H. OSTROWSKI,  
b. współpracownik.

## Naśladownictwo bywa często karykaturą

### Nieudany „drugi marsz na Helsingfors” w Finlandji

Przed dwoma laty faszyci finlandzcy zwani „lappowcami” przystąpili do „energicznej walki” z komunizmem.

Aby akcji swej nadać

charakter masowy

i zmusić Rząd do bardziej zdecydowanych wystąpień wobec komunistów urządzili

marsz na Helsingfors

stolicę Finlandji.

Odbyla się wtedy demonstracja, w której udział wzięli obok przybyłych z okolic Helsingforsu chłopów, przedstawiciele Rządu z prezydentem Republiki na czele. Domagano się wtedy ustaw wyjątkowych w stosunku do komunistów, wyjęcia ich z pod prawa i t. d.

Rychło jednak „lappowcy” zdepopularyzowali się, dzięki zamachom spiskowym, jakie organizowali przy udziale oficerów armji czynnej. Rozwinięto daleko posuniętą akcję teroru wobec niezależnych działaczy politycznych.

Na dziennikarzy, którzy występowali przeciwko „lappowcom” urządzano napady, porywano ich. Znany jest fakt

porwania

w biały dzień z gmachu parlamentu, gdzie odbywało się posiedzenie dwóch posłów komunistycznych.

Przed kilkoma dniami idea „pochodów” odżyła.

Tym razem „pochód” na Helsingfors zorganizował „Komitet walki z kryzysem ekonomicznym”, organizacja ta, pochodna „lappowców”, jest wyrazem interesów gospodarczych chłopów i mieszczanstwa.

Marsz na Helsingfors

miał się odbyć pod hasłem żądania

dymisji dyrektora

banku państwa, który wniósł do parlamentu projekt zaciągnięcia przymusowej pożyczki wewnętrznej w wysokości 4 milionów marek fińskich.

Rozwinięto wściekłą kampanję, która

miała na celu

zmoblizowanie

do stolicy jaknajwiększej liczby demonstrantów.

„Marsz na Helsingfors” skończył się fiaskiem.

Zamiast spodziewanych tysięcy przybyło tylko

300 demonstrantów.

Wobec tego przybyłi zostali podzieleni na trzy grupy, które udały się do prezydenta Svinhuwuda, premiera Sunila i marszałka sejmku Kallio, przedstawiając im memorjały.

Wśród przybyłych jest dużo „lappowców”, którzy wyróżniają się odznakami tej organizacji. Oficjalnie „lappowcy” w demonstracji tej rzekomo udziału nie biorą.

Demonstranci w Helsingforsie pozostali dwa dni — przyczem bojowy nastrój całkowicie opuścił faszystów finlandzkich.

## Dyktatura kapitału w Chili

### Bezrobotni do... obozów koncentracyjnych

„Rewolta części floty chilijskiej miała niewątpliwie charakter rewolucyjno-społeczny, chociaż — mówiąc nawiasem — bynajmniej nie komunistyczny. Rewolta została stłumiona przy pomocy eskadr lotniczych i łodzi podwodnych Depesza A. T. E., która drukujemy poniżej, maluje napięcie represji, stosowanych przez zwycięzców, oraz klasowe zabarwienie tych represji. Depesza opiera się o wiadomości „Times”, jednego z największych dzienników angielskich. Red.

Londyn, 8 września. (ATE). „Times” zamieszcza szczegółowe sprawozdanie z ostatniego „buntu” ma-

rynarzy w Chili. Dziennik donosi, że w bombardowaniu zbuntowanej floty przez aeroplany wzięło udział 80 samolotów.

Jedna z łodzi podwodnych utonęła, a dwa kontrtorpedowce i krążownik odniosły poważne uszkodzenia.

Bitwa toczyła się niemal u wybrzeża, tak że mieszkańcy portu Coquimbo śledzili jej przebieg z brzegu.

Większa część zdobytej floty odplynęła do Valparaiso. Linje kolejowe są obsadzone wojskiem, które zajęło dworce i obsługuje pociągi.

Militaryzacja kolei ma na celu uniemożliwienie

wybuchu strajku

powszechnego.

Rząd robi przygotowania celem umieszczenia większości bezrobotnych

w obozach koncentracyjnych.

Wszyscy uwięzieni przez powstańców oficerowie zostali wypuszczeni na wolność.

Przedstawiciele sfer przemysłowych i handlowych w Santjago de Chili oddają do rozporządzenia Rządu złoto, klejnoty i automobile, aby umożliwić jaknajszybsze stłumienie ruchu rewolucyjnego.

## Ostatnie wiadomości

DEPESZE — TELEFONY — WIADOMOŚCI RADJOWE

PLONĄ LASY PINIOWE.

Donoszą z Aten, że u podnóża góry Parnas ploną wielkie przestrzenie lasów piniowych. Pożar szerzy się z niezwykłą szybkością. Gminy Acharnae, Sfendali, Apnidnae znajdują się w centrum ognia. Również letnia rezydencja prezydenta republiki greckiej Zaimisa jest zagrożona. Prezydent wyjechał do Aten. Pożar ogarnął też zamek letni dawnych królów greckich Tatoi. Pomimo przedsięwziętych środków, ognia nie zdołano ugasić.

TAJEMNICZA EKSPLOZJA W GENUI.

W mieszkaniu 28-letniego Dominico Bovone na Salita Oregina w Genui wydarzyła się eksplozja. Śledztwo wykryło, że w mieszkaniu Bovony znajdowało się kilka bomb i materiałów wybuchowych. Bovone pozostawał w kontakcie ze sferami antyfaszystowskimi w Paryżu. Jest on podejrzewany o przygotowywanie zamachów bombowych w szeregu miast włoskich. Prasa faszystowska domaga się jaknajsurowszej kary dla zamachowca.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES PACYFISTYCZNY.

Tegoroczny kongres Niemieckiego Stowarzyszenia Pacyfistów odbędzie się pomiędzy 1 i 4-ym października w Trenthorst w Holsztynie. W kongresie tym wezmą udział z zagranicy: przywódca francuskiej partji radykalnej Herriot, który wygłosi główny referat, gen. Burguet z Hiszpanji i b. więzień brzeski tow. dr. Adam Prągier z Polski.

SAMOBÓJSTWO NIEMIECKIEGO GENERALA.

B. szef sztabu armji Mackensena w czasie wielkiej wojny, dymisjonowany generał Henryk Grossmann, popełnił w Zurychu samobójstwo wystrzałem z rewolweru. Liczący obecnie lat 65, odbył on w czasie wojny całą kampanję na wschodnim froncie niemieckim. Przed rokiem Grossmann aresztowany był przez władze belgijskie w Ostendzie i skazany za homoseksualizm na 4 miesiące więzienia.

NOWY YORK NAJWIĘKSZYM MIASTEM.

Według ostatnich statystyk Nowy Jork wraz z Long Island Westchester i New Jersey jest największym osiedłem ludzkim na kuli ziemskiej. Liczba jego mieszkańców wynosi według danych nieurzędowych 10 milionów. Cyfry oficjalne nie są jeszcze dokładnie znane.

KRWAWY MANIFESTACJE WE WSIACH BULGARSKICH.

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Sofji, że w myśl nakazu Kominternu, odbyły się także i w Bułgarii w ubiegłą niedzielę manifestacje młodocianych robotników. Dla zapobieżenia niepokojom rząd wydał zakaz urządzania zgromadzeń. W miastach niedziela przeszła spokojnie, natomiast w szeregu wsi doszło do starć między demonstrantami a policją i wojskiem. We wsi Dalboki, koło Starej Zagóry tłum, wezwany do rozjeżdżenia się, nie usłuchał nakazu, wobec czego wojsko po oddaniu salwy w powietrze, która nie poskutkowała, dało salwę do tłumu, usiłującego rozbroić żołnierzy. Dwóch demonstrantów zabito trzech zostało ciężko rannych. We wsi Eniza, koło Kazanlika, w czasie starcia jeden z demonstrantów został zabity, wielu zaś rannych. Policja dokonała szeregu aresztowań, m. in. aresztowała kilku posłów komunistycznych.

## Z KONGRESU ANGIELSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

KONGRES OŚWIADCZYŁ SIĘ PRZECIW MAC DONALDOWI

Londyn, 7.9. (ATE). W Bristolu otwarty został dziś doroczny kongres trade unionów. W swem przemówieniu inauguracyjnym przewodniczący Hayday zatakował ostro bankierów angielskich i oświadczył, że tajne i ciemne siły powołały do życia nowy rząd za pomocą metod dyktatorskich. Sekretarz generalny trade unionów Citrine przedsta-

wił przebieg ostatniego kryzysu politycznego, który doprowadził do upadku robotniczego rządu Mac Doalda. W końcu po ożywionych debatach, kongres wyraził wotum zaufania radzie naczelnej za zajęte przez nią stanowisko podczas ostatniego przesilenia gabinetowego.

## PRZED WYBORAMI W JUGOSŁAWII

Belgrad, 7.9. (ATE). Pierwszem zarządzeniem, związanem z nową konstytucją jest ogłoszona dziś ordynacja wyborcza. Urzędnicy gminni mają w ciągu 10 dni przygotować listy wyborców na podstawie dawnych list. Listy te zostaną zatwierdzone przez sądy w ciągu następnych 20 godzin i opublikowane. Każdy z obywateli ma prawo wnosze-

nia reklamacji. Urzędnik, który nie przyjmie prawnie zgłoszonej reklamacji będzie karany więzieniem od 2 do 5 lat. Wyborcami są wszyscy obywatele płci męskiej, którzy ukończyli 21 lat. Kwestja praw wyborczych kobiet, oraz inne szczegóły techniczne zostaną rozstrzygnięte w drugiej ustawie wyborczej.

## ZERWANIE LITWY Z WATYKANEM

Kowno, 7.9. (PAT). Litewski charge d'affaires przy Watykanie opuścił Watykan i przybył do Kowna. Jak wiadomo, nuncjusz papieski Bartholoni został przed kilku miesiącami przymusowo

wydalony z Litwy. Powrót przedstawiciela Litwy oznacza zerwanie stosunków dyplomatycznych między Watykanem i Kownem.

## NADCHODZI JESIEN ROŚNIE BEZROBOCIE

W okresie tygodniowym od 24 do 29 sierpnia, Państw. Urząd Posr. Pracy wykazuje, że w Warszawę liczba bezrobotnych wynosi

20,500.

W stosunku do ubiegłego okresu liczba bezrobotnych

wzrosła

o 500 we wszystkich grupach zawodowych.

Wiele się mówi o pomocy dla bezrobotnych, powołano nawet specjalny Komitet, ma się mobilizować wszystkie siły do walki z tą klęską — mimo to bezrobocie rośnie.

## Co znaczy pośpiech!

Przechodnie zdążający przez Al. Jerzolimskie od paru tygodni są świadkami burzenia starego dworca głównego, na którego miejscu, czy też nieco dalej ma stanąć dworzec centralny w Warszawie.

Ma stanąć!

Ale kiedy?

Oto leży przed nami numer „Kurjera Warszawskiego” z dnia 2 czerwca 1901 r. to jest z przed trzydziestu lat z artykułem zatytułowanym

„Dworzec Centralny w Warszawie?”

Na wstępie artykułu czytamy:

„Trzecia z rządu warszawska komisja, delegowana przez główny zarząd kolei skarbowych do zbadania projektu utworzenia centralizacji wszystkich kolei w Warszawie i budowy dworca centralnego, zupełnie zakończyła swoje czynności i memorjał w tej sprawie przesłała do ministerjum komunikacji”.

Następuje szczegółowy opis drogi, której przebiegiem będzie linja centralna, opis gmachu projektowanego dworca, a dalej szczegółowy kosztorys oraz uwaga, że

„na wykonanie całego projektu potrzeba będzie 12 lat czasu”.

Minęło równe trzydzieści lat, a dworca jak nie było, tak niema!

## CZERWONY WIEN PRZYGOTOWUJE POMOC DLA BEZROBOTNYCH przed nadchodzącą zimą

Magistrat m. Wiednia wraz z wydziałem opieki społecznej wypracował plan, mający na celu rozszerzenie pomocy dla bezrobotnych. Chodzi mianowicie o pomoc w naturze (żywność i opał), którą miasto pragnie zorganizować z funduszy państwowych, miejskich i prywatnych.

Nowa placówka organizacji pomocy dla bezrobotnych pracować będzie pod kontrolą władz i przedstawicieli związków zawodowych; zogniskuje ona w swych rękach całkowitą akcję, rozproszoną dotąd po różnych instytucjach rządowych, gminnych i opiekuńczych.

Szczegóły powyższego planu zostaną wkrótce podane do wiadomości publicznej.

Wartoby wzewać i Magistrat m. Warszawy, aby ogłosił komunikat, ustalający, co Magistrat dotąd uczynił w sprawie zorganizowania pomocy dla bezrobotnych stolicy.

## Skazanie posła ukraińskiego

Lwów, 7.9. (PAT). Wczoraj odbyła się przed lwowskim Sądem Przysięgłych ponowna rozprawa przeciwko posłowi Undo Włodzimierzowi Kochanowi, skazanemu w lutym b. r. na 3 miesiące więzienia za wygłaszanie szeregu mów antypaństwowych. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał posła Kochana na 4 miesiące więzienia. (PAT).

## LECZNICA „PRAGA” FLORJAŃSKA 12

Czynna od 9 r. do 9 w. w niedzielę 10 — 2 Weneryczne, skórne, wewnętrzne, dziecięce, kobiece, chirurgiczne, oczne i dentystyka. Specjalny gabinet światło — leczniczy. Analizy lekarskie. Porada 3 zł.

## Dr. Z. FAJNCYN LESZNO 36

Specjalista chorób wenerycznych niemocy piciowej i skórnych. Analizy krwi. Przyjmuje 9 r. — 9 w. 795

## Dr. med. S. JERMOŁOWICZ SEKSUOLOG

Choroby, niedomoga i zaburzenia sfery piciowej. 157 SZKOLNA 8. Przyjmuje 102 i 5 — 7

# W obłędnym kole zbrojeń

# PRZEGLĄD PRASY

SĄDY DORAŻNE.

Rząd nie uważał za stosowne umotywować swego zarządzenia o wprowadzeniu sądów doraźnych.

To też powodów tego aktu szukać musimy w komentarzach prasy „sanacyjnej”:

„Ostatnie wypadki teroru w Małopolsce Wschodniej — pisze „Gazeta Polska” — mord na osobie ś. p. T. Hołłowski, liczne napady bandyckie w poszczególnych częściach kraju i t. p. — zmusiły Rząd do wprowadzenia postępowania doraźnego”.

Takie są komentarze aktualne. Słuszności ich i celowości wprowadzenia sądów doraźnych oceniam nie możemy, p. Cenzor nie pozwala. Możemy tylko postawić znak zapytania przy pytaniu, czy istotnie rozmiar tych przestępstw o których pisze „Gazeta Polska”, był tak wielki, że jedynym środkiem do ich zahamowania są sądy doraźne czy to co się dzieje w Małopolsce Wschodniej da się „zalatwić” sądami doraźnymi, czy w innych dzielnicach Polski istotnie przestępczość tak się rozwinęła i wreszcie czy wogóle sądami doraźnymi coś można osiągnąć?

„Gazeta Warszawska” jak wszystkie zresztą dzienniki endeckie wyrażają swe zadowolenie z wprowadzenia sądów doraźnych w Małopolsce Wschodniej Regulowanie zadrażeń narodowościowych za pomocą sądów doraźnych, czy innych represji leży oczywiście na linii polityki endeckiej.

Natomiast „Gazeta Warszawska” nie widzi żadnego usprawiedliwienia dla wprowadzenia postępowania doraźnego na reszcie obszaru Państwa.

Podobne stanowisko zajmuje „Gazeta Bydgoska”, która zwraca specjalną uwagę na przyczyny przestępczości która w ostatnich czasach wzrosła. Te przyczyny należałoby przede wszystkim usunąć.

Oczywiście na mnogość zbrodni w znacznej mierze wpływają nędza, kryzys i bezrobocie. Głód jest złym doradcą. Dobra więc polityka gospodarza mogłaby wpłynąć na zmniejszenie przestępczości. Lecz czy do takiej polityki gospodarczej zdolny jest Rząd „sanacyjny”.

Ale „Gazeta Bydgoska” wskazuje też jeszcze na inne przyczyny wzrostu zbrodniczości.

„Ludzie widzą, iż prawo w wielu wypadkach zawieszono na kołku, więc myślą, iż surowość prawa i ich nie dotknie. Zwalazca tak myślą ci, którzy w Małopolsce Wschodniej mordują i palą w imię celów politycznych. Ale także zwyczajni zbrodniarze w tej bezkarności dla zbrodni o charakterze politycznym czerpią zachętę dla siebie. Bezkarność względem tych, którzy napadli na min. Dziedziuchowskiego, red. Nowaczyńskiego i red. Mostowicza, — nieodnalezienie sprawców „zaginięcia” gen. Zagórskiego, znęcanie się bezkarnie nad więźniami w Brześciu — to sprzeczne fakty, które mówią o zaniku praworządności i osłabieniu powagi prawa w Polsce. Brak zaś praworządności rodzi poczucie bezkarności i zachęca do zbrodni.

Dlatego też, jeżeli chcemy uchronić Polskę przed rozkładem moralnym i społecznym, trzeba zrobić wszystko, aby przywrócić powagę prawa i praworządności, trzeba przede wszystkim, aby prawo było święte dla tych, którzy są powołani do obrony i pilnowania prawa. Jeżeli tego nie dokonamy, a nic się zdadzą wszelkie doraźne zarządzenia”.

## OBRONA KAPITALIZMU.

„Kurier Polski” coraz bardziej otwarcie odsłania swe kapitalistyczne oblicze. Wczoraj z tupetem polemizuje z argumentami socjalistycznych, a nawet nie socjalistycznych ekonomistów, którzy uważają system kapitalistyczny za przyczynę obecnych powikłań gospodarczych i kryzysu. Nie kapitalizm winien — woła organ przemysłowców — a to że się go ogranicza. Po wojnie kapitalizm nie występuje w formie czystej. Wszędzie mamy do czynienia z ingerencją Państwa. Dać kapitalizmowi rozwinięcie swobodnie skrzydła — a zobaczycie co potrafi — to jest myśl zasadnicza artykułu „Kurjera Polskiego”.

Ale my wiemy, co o tych pobożnych życzeniach sądzić, wiemy o co tu chodzi — o możliwość nieograniczonego wyzysku! Kto uwierzy że kapitalistom przeszkadza ingerencja państwa, na które oni w ogromnej większości mają przemożny wpływ. Czyż chronić bezrobocie, nekające świat cały, krachy i bankrutstwa wielkich instytucji gospodarczych i państw nawet, czyż nieumiejętność dostawiania produkcji — do konsumpcji — ot przykłady pierwsze z brzęgu — nie są jaskrawym stwierdzeniem że przyczyną kryzysu jest kapitalizm.

St. D.

S. P.

## LEOPOLD SZCZOTT

67 lat  
zmarł tragiczną śmiercią,  
„nie mógł znieść losu dzieci”,  
w dn. 5.IX r. b.  
Wyprowadzenie zwłok z prosektojum przy ul. Ocziłki Nr. 1 na cmentarz w Służewie dn. 9.IX.1931 r. o godz. 3 p. p.  
Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych i znajomych

RODZINA.

## CZY TO PRAWDA? DWA PYTANIA POD ADRESEM Z. A. S. P.?

W sporze pomiędzy ZASP-em a dyrektorami teatrów, sympatje nasze muszą być i są po stronie ZASP-u.

Jakkolwiek wiemy, że dyrektorzy teatrów w Polsce to nie są dyrektorzy wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, że nie zgarniają do swych kieszeni wysokich pensyj, ogromnych tantiem i bajecznych dywidend, że — przeciwnie — przeważnie na równi z całą bracią aktorską często, bardzo często biedę klepią — mimo to oni reprezentują czynnik kapitału, aktorzy zaś czynnik pracy, a ZASP — organizację zawodową tego czynnika i w sporze trwającym od kilku tygodni przechyliamy się na stronę aktorów i ich organizacji zawodowej.

Ale... Otóż jest pewne „ale”. Czy ZASP jest w całym znaczeniu tego wyrazu organizacją zawodową?

Zastrzegamy się, iż nie znamy statutu ZASP-u, ani zwyczajów, panujących w tej organizacji. Powtarzamy to, o czym nam zakomunikowano i będziemy niezmiernie radzi, jeżeli ZASP kategorię ryżnicę zaprzeczy naszym informacjom.

A zatem według informacji, które nas doszły, aktor pozostający w ciągu dwóch lat bez pracy — zostaje skreślony z listy członków ZASP-u.

Jeżeli zważy się, że aktorzy są tylko raz do roku angażowani do teatrów na cały rok, to takie drakońskie prawo w stosunku do kolegi który czy to wskutek choroby czy innej siły wyższej nie mógł znaleźć „engagement”, wydaje się poprostu nieprawdopodobne.

Dalej komunikują nam że składki są w jednej wysokości od wszystkich członków, a więc od aktora zarabiającego minimum, jak i od gwiazdy lub gwiazdora, zarabiającego po parę tysięcy złotych miesięcznie?

Powtarzamy, że będziemy radzi, jeśli ZASP zaprzeczy tym informacjom na szym.

## NA „FRONCIE” WALKI TEATRALNEJ

W drugim tygodniu walki teatralnej, sytuacja nie uległa zmianie.

Sprawa teatrów miejskich jest niewyjaśniona. Dyr. Solski po rozważeniu kalkulacji doszedł do wniosku, że nie może podjąć się prowadzenia teatrów: Narodowego i Nowego bez teatru Letniego, który w obliczeniach jego umożliwiłby zrównoważenie budżetu.

Złożony w tej sprawie memoriał będzie przedmiotem obrad Magistratu, które odbędą się jutro. Teatr Letni, nie nadaje się jak w adomo do użytku. Mimo to, o dzierżawę tego teatru ubiega się spółka: Krzywoszewski — Chaberski.

Teatry Szymaniana mają być zorganizowane na nowych podstawach. Aktorzy teatrów: Małego i Polskiego od wczoraj występują w sali Stow. Urzędników Państwowych na Nowym Świecie.

„Morskie Oko” uruchomiło chwilowo występy taneczno — śpiewacze, „Wesołe Oko” — złożone z zespołów „Wesołego Wieczoru” i „Morskiego Oka” występują w sali dawnego „Wesołego Wieczoru”. O zamierzeniach zespołu „Qui Pro Quo” narazie nic nie wiadomo.

Z prowincji nadchodzą wiadomości świadczące, że i tam sytuacja zmianie nie uległa. W Poznaniu, Katowicach, Krakowie i Lwowie teatry są nieczynne.

## RADA MIEJSKA

Po ferjach letnich Rada miejska m. Warszawy ma niedługo przystąpić do pracy.

Jutro odbędzie się posiedzenie prezydium Rady, na którym ustalony zostanie termin pierwszego posiedzenia.

Kryzys! — Jedno to słowo przytłacza dzisiaj siłą swego ciężaru każdą myśl i każde drgnienie ludzkiej woli.

Kryzys przez nas przeżywany jest kryzysem kapitalizmu. Zrodził go chaos i egoizm jego gospodarki. Jest to fakt tak oczywisty, że nie zaprzeczy mu dzisiaj nikt, kto umie patrzeć i kto umie myśleć.

A jednak w parze z tem prawie powszechnym rozezaniem idzie ciemna gra starych sił, które pragnęłyby wyrwać się z pod stryczki ustrojowego kryzysu i zamienić pętlę własnej śmierci, na bat dla klasy robotniczej i jej dotychczasowych zdobyczy.

W naszych oczach dokonywa się to zamazywanie własnej winy przez szukanie źródeł choroby w tych przejawach, które, nie odgrywając żadnej samodzielnej roli, są tylko wtórnym zjawiskiem organicznej niemocy kapitalistycznego ustroju.

Myśl kapitalistyczna, szukając środków ratowania swych zagrożonych budżetów, znalazła śmieszne lekarstwo, któremu na imię: Redukcja świadczeń socjalnych

Góry się trzęsą, a mysz się urodziła.

Czy naprawdę tych kilka, czy kilkanaście milionów świadczeń dla

bezrobotnych, które państwa wstawiają w swoje budżety, tak waży na szali wydatków, że się od ich ciężaru aż chwieją wagi? Czy nawet — pomijając wszystkie inne względy — ze stanowiska gospodarczego, danie pewnej liczbie bezrobotnych jakiejś siły kupna tak „zabójczo” wpłynie na mechanizm gospodarczy, że trzeba tę minimalną siłę jeszcze zmniejszyć i obniżyć? Być może, że się popsuła waga budżetów na krótką chwilę wyrówna, ale czy jutro już nie zwalą się na nią nowe ciężary pogłębianego kryzysu z jednej strony, a nowe braki unieruchomionych dochodów z drugiej.

Jeżeli rozdetym balonom budżetów państwowych grozi katastrofa upadku — niech ze swego pokładu nie zrzucają woreczka świadczeń socjalnych, ale ciężkie wory miliardowych wydatków na zbrojenia.

Rządy dzisiejsze zbroją się w takim tempie, z takim nakładem stale wzrastających wydatków, że zjawisko to przekracza nawet rozmiary normalnego nacjonalizmu. Staje się zjawiskiem jakiejś ogólno-światowej patologicznej manji przesładowczej.

Różnica między wydatkami na zbrojenia w latach przedwojennych i powojennych jest olbrzymia. Oto

jak się przedstawiają te pozycje w milionach marek w złocie:

	rok 1913	rok 1928/29
Francja	1,670	2,106
Anglja	1,573	2,349
Włochy	597	1,053
Stany Zjedn.	2,061	3,690

Nie trzeba przytem zapominać, że rok 1913 nie był rokiem sielanki; był to już okres szaleńczego przedwojennych które doprowadziły do wojny światowej. Czy można wobec tego uważać zdwojone pozycje powojennych zbrojeń za „normalny” obraz militarystycznej psychozy?

A czy istnieje jakiegokolwiek wytłumaczenie dla rosnących z roku rok przy stale powiększającym się ubóstwie ludności, ciężarów na wojenne cele?

W ostatnich latach przypała — głowę obywatela taki ciężar zbrojeń w złotych markach:

lata	1928/29	1929/30	1930/31
w Anglii	36,31	37,26	41,00
w Francji	33,37	39,60	49,13
w Włoszech	17,00	19,29	19,55
w Polsce	18,67	19,16	22,49

W artkule tym wyłowiono tylko parę najcharakterystyczniejszych cyfr i szczegółów dla ilustracji obłędu zbrojeń i zestawienia jego nietykalnej roboty z „marnotrawstwem” zagrożonych świadczeń socjalnych.

Dr. Józef Loos.

# Bank Gospodarstwa Krajowego o sytuacji gospodarczej Polski

Na podstawie przeglądu miesięcznego B.G.K

B. G. K. w przeglądzie miesięcznym ocenia położenie gospodarcze Polski w lipcu r. b.

W ogólnej charakterystyce dowiadujemy się, iż „kryzys finansowy w Niemczech nie pociągnął za sobą bezpośrednio szkodliwych skutków dla życia gospodarczego Polski” — trzy wiersze dalej czytamy jednak, że „przejawiła się tendencja do wycofywania wkładów z banków i Kas oszczędności, oraz do wypowiadania kredytów, co w wyniku zwiększyło trudności płatnicze”.

Dzisiaj, kiedy nastrój paniki minął B. G. K. przyznaje, że run na banki „przejawił się”. W lipcu jednak nie wolno było podawać informacyjnych notatek o istnieniu „tendencji do wycofywania wkładów” — cenzura kwalifikowała tę kategorię notatek jako „sianie niepokojących i nieprawdziwych wiadomości”.

Zniwa tegoroczne dały plon średni. Według B. G. K. zbiory pszenicy będą odpowiadały prawdopodobnie zbiorom zeszłorocznym, natomiast zbiór żyta będzie

mniejszy.

Ceny zbóż wprawdzie zniżkowały, ale chleb zdrożał i należy przewidywać dalszą zwyżkę.

O położeniu gospodarczym przemysłu czytamy:

„Wytwórczość górniczo — hutnicza wzrosła. Zbyt węgla, tak w kraju, jak i zagranicą wykazał sezonowe zwiększenie, dzięki czemu wydobyte było większe, niż przed rokiem. Położenie przemysłu naftowego doznało pogorsze-

nia wskutek niedostatecznego zbytu w kraju i niekorzystnych warunków eksportowych. Zatrudnienie hutnictwa żelaznego poprawiło się, dzięki zwiększonemu przydziałowi zamówień krajowych i utrzymaniu wywozu na stosunkowo wysokim poziomie. Huty cynku i ołowiu natomiast pracowały w warunkach gorszych z powodu silnej obniżki cen metali.

W dziale przemysłu włókienniczego mniej korzystnie kształtowało się położenie fabryk wyrobów bawełnianych wskutek zmniejszonego zbytu towarów i silnego spadku cen bawełny. Przemysł wyrobów wełnianych, pracujący na sezon zimowy, utrzymał poprzedni stan zatrudnienia. Wywóz wyrobów włókienniczych był większy. W przemyśle metalowym zaznaczyło się w niektórych działach lekkie ożywienie i zwiększenie zamówień. Fabryki maszyn natomiast były nadal w trudnym położeniu. Wywóz drzewa nieco się zwiększył, nie wpłynęło to jednak na ogólną poprawę w przemyśle drzewnym. W grupie przemysłów spożywczych mały ruch panował w młynarstwie, w przemyśle wódczano — likierowym i wyrobów cukierniczych. Zbyt cukru w kraju był większy, wywóz cukru uległ zmniejszeniu. Przemysł chemiczny wykazywał nadal niski stan zatrudnienia i obrotów. Sprzedaż nawozów sztucznych na sezon jesienny była znacznie mniejsza, niż przed rokiem. Zastój panował również w przemyśle garbarskim i obuwniczym.

Obroty w handlu wewnętrznym skut-

czyły się. Wzrosła natomiast wartość wymiany towarowej z zagranicą, wykazującej nadal znaczną nadwyżkę wywozu nad przywozem”.

## WYPŁACALNOŚĆ KLIENTELI BANKOWEJ.

Dowiadujemy się, że stan wypłacalności klienteli bankowej

pogorszył się, co znalazło swój wyraz w zwiększeniu odsetek weksli protestowanych. W związku z tem banki prywatne wykazują zmniejszenie się operacji, co wykazuje bilans wszystkich banków. Banki państwowe, rozwinęły akcję ratowniczą przez uruchomienie kredytów, z których w większości korzystają: obszarnicy, przemysłowcy i bankierzy.

Ogólny kryzys, zmniejszenie płac pracowniczych powszechnie pogorszenie stopy życiowej warstw pracowniczych, nie pozostało bez skutku na stan oszczędności. W lipcu notowano

masowy odpływ oszczędności w Miejskich Kasach Oszczędności i P. K. O. W tej ostatniej stan oszczędności zmalał o 18.1 miliona zł, co mówi samo za siebie. W rolnictwie ogólna konjunktura jest nad wyraz niepomysłna. Wskazuje na to spadek wywozu zbóż z Polski i ogromna podaż artykułów rolniczych —

## w handlu

zanotowano ogromny spadek obrotów. W związku z tem zmniejszeniem zdolności konsumpcyjnej warstw pracujących. Jest to bezpośredni rezultat spowodowany obniżkami płac pracowniczych.

# „ZJADANIE OSZCZĘDNOŚCI”

Stwierdzono, że w okresie 4 miesięcy t. j. od końca marca do lipca r. b. spadły znacznie

wkłady w bankach.

Jeżeli wziąć pod uwagę tylko wielkie banki polskie, t. j. te banki, w których kapitał zakładowy nie był niższy od 5 milionów zł. — to spadek wkładów za wymieniony okres wyraża się w nastę-

pujących okrągłych cyfrach:  
wkłady terminowe spadły o  
54.000.000 zł.

Wkłady bezterminowe — o  
76.000.000 zł.,  
pozostałości zaś po stronie „ma” na rachunkach bieżących o  
30.000.000 zł.

Ogółem zatem spadek wkładów w

wielkich bankach wyraża się cyfrą przeszło

158.000.000 zł.

Dowodziłoby to utraty przez społeczeństwo zaufania do instytucji bankowych, a przedewszystkiem tego, że ludzie, posiadający oszczędności, wskutek kryzysu, stopniowo je

zjadają.

## NIEZWYKŁY REKORD

Kupiec galanterijny w Warszawie, niejaki Klingbajn, wslawił się niezwykłym rekordem.

Mianowicie od r. 1922 — (gdy zrobiono u niego pierwsze zajęcie) wyznaczono mu ni mniej ni więcej tylko

438 sekwestrów.

Zarządzono 278 licytacji, z których od było się... 200! Na licytacjach tych Klingbajn — porozumiawszy się z licy-

tentami — kupował za bezcen swoje własne rzeczy. Zawodowym licytantom wyplacił przez ten czas za dopuszczanie go do kupna około...

5000 złotych.

Ten niezwykły rekordzista zwrócił się obecnie do Urzędu Skarbowego z prośbą o „zarzestanie w stosunku do niego dalszych

sekwestrów i licytacji

## Obniżka płac robotników leśnych na Górnym Śląsku

Płace robotników leśnych na Górnym Śląsku obniżone zostały

o 4%.

## NOMINACJA

Najbliżsi współpracownicy p. Kostka-Biernackiego za jego przemysłowych czynów major Dyszkiewicz i kapitan Rolewicz — przejść mają na wyższe stanowiska w administracji państwowej.

Pierwszy ma zostać wicewojewodą nowogrodzkim, a drugi starostą w temże województwie.

# Wymiana listów

## Ministerjum Przemysłu i Handlu oraz Centralny Związek Górników w Polsce

Zamieszczamy poniżej dwa dokumenty — list Min. Przem. i Handlu do Centralnego Związku Górników oraz odpowiedź Związku.

Chodziło o obniżenie przez t. zw. kartel naftowy cen surowca naftowego. Wynikiem tej sztucznej obniżki były bankructwa i redukcje w kopalniach o mniejszej produkcji. Dwa te listy rzucają snop światła na gospodarkę obcego kapitału w Polsce.

Centralny Związek Górników wyciągnął do Min. P. i H. w d. 15 lipca z protestem przeciwko polityce kartelu. Na ten protest właśnie odpowiada Ministerjum pismem z dn. 5 sierpnia; Centr. Zw. Górników w dn. 4 września wyjaśnia ostatecznie sens sprawy.

Red.

I.

Odps.

Warszawa, dn. 5 sierpnia 1931 r.  
MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU.  
Do Centralnego Związku Górników w Polsce  
Sekretariat Okręgowy w Boryslawiu.  
Dom Robotniczy.

W odpowiedzi na pismo z dnia 15 ub. in. L. 7221 w sprawie obniżenia przez Syndykat Przemysłu Naftowego ceny surowca naftowego, Ministerstwo Przemysłu i Handlu komunikuje, co następuje:

Kalkulacja przeciętna przeróbki ropy, przeprowadzona przez Panów, oparta jest na niesłusznym ujęciu wartości produkcji w konsumpcji wewnętrznej i w eksporcie. W kalkulacji przyjęte są ceny składowe produktów, bez potrącenia podatków, frachtu, kosztów handlowych i t. d.

Jeżeli do tej kalkulacji wprowadzimy wartości uzyskiwane rzeczywiście przez rafinerie (t. j. ceny zasadnicze, loco rafineria), a więc (za 100 kg. w zł.):

dla benzyny przec.	60,—
„ nafty rafin.	36,—
„ oleju gazowego	21,5
„ oleju smarowego przec.	48,—
„ parafiny przec.	120,—

to otrzymamy kwotę, uzyskiwaną ze sprzedaży wewnętrznej, w wysokości o wiele mniejszej, niż wynikająca z ujęcia Panów.

Z prawidłowej kalkulacji wynika, że rafineria nie „pokrywa kosztów produkcji z zarobkiem 25%”, jak to utrzymują Panowie, lecz odwrotnie — ma przeciętnie niedobór.

Wartości produktów w eksporcie, przyjęte w kalkulacji Panów, nie odpowiadają również zupełnie cenom obecnym, uzyskiwanym loco rafineria, i są około 50% mniejsze.

Z powyższego jest jasne, że obniżka cen surowca, ostatnio zastosowana przez Syndykat, była spowodowana nie „chęcią zwiększenia zysków”, lecz trudnym położeniem zrzeszonych firm naftowych, wynikiem zaległości przelicytowania gospodarczego w kraju (które wpłynęło na obniżenie się konsumpcji) i kryzysu naftowego światowego.

Dyrektor Departamentu Górniczo-Hutniczego.

Podpis: (nieczytelny).

II.

CENTRALNY ZWIĄZEK GÓRNIKÓW W POLSCE  
Sekretariat Okręgowy w Boryslawiu.  
Dom Robotniczy. Telefon 115.  
L. 916/31 Boryslaw, 4 września 1931  
Do

Ministerjum Przemysłu i Handlu w Warszawie.  
Po rozważeniu pisma Ministerjum z dnia 5 sierpnia b. r. L. GN 1861/31, Se-

kreterjat Okręgowy Centralnego Związku Górników przyszedł do wniosku, że poruszona kwestja w naszym piśmie z dnia 15 lipca 1931 w sprawie obniżki ceny ropy, była zupełnie słuszną i uzasadnioną interesem Państwa i interesem obywateli, zatrudnionych w tym przemyśle.

Zresztą, jak wynika z podanych cen produktów naftowych w piśmie Ministerjum obliczenia nasze były słuszne. Wprawdzie ceny te musimy przyjąć z pewnymi zastrzeżeniami, gdyż i Ministerjum za nie całkowitej odpowiedzialności nie może przyjąć, a to z tych prostych przyczyn, że nikt nie wie, co firmy ukrywają pod pozycją „kosztów handlowych”. Różnica jaka zachodzi między ceną rynkową wydobytych, produktów z wagonu ropy, a ceną podaną w piśmie Ministerjum dosięga prawie 40%, a nie wiemy, ile w tym wypadku wynosi faktyczne „koszty handlowe”.

Przyjmując jednak za prawdziwe, ceny podane w piśmie Ministerjum, jakie uzyskuje rafineria ze sprzedaży produktów loco fabryka, i w tym wypadku nie znajdujemy uzasadnienia dla tak znacznego obniżenia ceny surowca, jak tylko chce podniesienia zysków zagranicznych spółek i towarzystw akcyjnych.

Przyjmując ceny loco rafineria, podane w piśmie Ministerjum robimy obliczenie, ile otrzymuje rafineria za przerobiony wagon ropy zakupiony po cenie 215 dolarów...

Na podstawie naszego obliczenia przychodzimy do wniosku, że rafinerie nawet przy tych wątpliwych cenach nie przynoszą deficytu, a przeciwnie pracują z zyskiem.

Nadwyżka rafinerii w tym wypadku wynosi 24.32 zł. na wagonie + 10.9% innych produktów i półfabrykatów. co w sumie dać może rafineriom około 10% czystego zysku.

Przy obniżeniu natomiast cen surowca do 180 dolarów za wagon zysk ten rafinerii dochodzi wprost do sumy nieprzystojnej, w stosunkach dzisiejszego krzyżu gospodarczego.

Zajęte zatem w naszym piśmie z dnia 15 lipca 1931 r. stanowisko jest uzasadnione i słuszne gdyż Ministerjum w pierwszym rzędzie powinno dbać o interes obywateli Państwa, a nie o interes obecnej finansjery.

Dotychczasowe zarządzenia Ministerjum odniósł do przemysłu naftowego, oraz uzależnienie państwowej rafinerii od kartelu naftowego, w którym decydujący głos ma obcy kapitał, każdemu nam przypuszczać, że Ministerjum interes te go obcego kapitału postawiło wyżej ponad interesem własnych obywateli.

Od tych zarządzeń w pierwszym rzędzie ucierpiał polski robotnik gdyż kopalnie o małej produkcji nie mogąc pokryć kosztów ruchu przy cenie 180 dolarów za wagon ropy, przystąpiły do redukcji ludzi i ich zarobków. Kto przyczynia się do zwiększenia nędzy wśród obywateli Państwa, ten siłą rzeczy przygotowuje kraci państwu, a taką politykę właśnie uprawia wielki przemysł. My zaś jako obywatele Państwa i przedstawiciele interesów klasy robotniczej, domagamy się od Ministerjum zarządzeń, któreby miały na celu nie pogorszenie stosunków pracy ale jeżeli już nie poprawienie ich, to przynajmniej pozostawienie ich na dotychczasowym poziomie.

I dlatego zajęte przez nas stanowisko w poprzednim piśmie w całej rozciągłości podtrzymujemy.

Podpis.

## WCIAŻ NOWE POMNIKI.



W 405 rocznicę bitwy z Turkami pod Mohaczem, w której po stronie węgierskiej brali również udział rycerze polscy, dokonano odsłonięcia pomnika Polaków, poległych w tej bitwie.

Pomnik zbudowany jest w kształcie wysokiej kolumny, na szczycie której znajduje się orzeł polski.

## ZE SPORTU

### OGÓLNOZYDOWSKIE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W KRAKOWIE.

W Krakowie rozegrane zostały ogólnożydowskie zawody lekkoatletyczne, które dały następujące wyniki: 100 m.: 1) Eckstein (Makabi warsz.) 12 sek., 400 m.: — Landinger (Dreier Lwów) 57,2, 800 m. — Wilder (Mak. warsz.) 2:09,4, 1500 i 3000 m. — Wilder 4:32 i 9:54, 110 płotki — Wulc (Mak. warsz.) 20,2, 4 x 100 m. — ZASS 48,5, 3 x 100 m. — Makabi warsz. 9:15 przed ZASS., wdał — Bruder 625, wwyż — Katz 157, tyczka — Braude (ZASS.) 270, kula — Frelberger (Mak. warsz.) 11,18, oszczep — Szurgoński (ZAKS. Wilno) 42,69. Panie — 60 i 100 m. — Freiwaldówna 8,4 i 13,6, 200 m. — Celińska (Mak. warsz.) 29 przed Turcką, 800 m. — Laksówna (Mak. warsz.) 2:54, 4 x 100 i 4 x 200 — Makabi (krak.) 55,6 i 2:03,6, 80 płotki — Freiwaldówna 14,4, wdał — Berlinerówna 449, wwyż — Brylantówna 130, kula i dysk — Bersonówna 97,2 i 31,51, oszczep — Weinsteinówna 27,59. Drużynowo: 1) Makabi Kraków, 2) Makabi Warszawa, 3) ZASS., 4) Dreier, 5) ZAKS. Wilno.

### MECZE PIŁKARSKIE ZAGRANICĄ.

Wyniki meczów piłkarskich zagranicą były następujące:

We Wrocławiu repr. Wrocławia pokonała repr. Bytomia 3:1.  
W Wiedniu Wacker — Hakoah 2:0; Nicholson — Sportklub 1:1; Slovan — Floridsdorf 3:1; Rapid — Austria 5:3; BAC. — WAC. 2:3; Vienna — Admira 1:0.  
W Hamburgu repr. Hamburga wygrała z Berlinem 3:2.

W Pradze Sparta Praga — Victoria Plzeň 3:0; Slavia — Teplitzer FK. 3:2; Bochemians — Victoria Zizkov 3:1.

W Zagrzebiu Gradjanski — Concordia 2:1. Na Węgrzech Ujpesti — Vasas 3:1; Neuzeti — Budas 3:3; Atilla — Kispesti 0:0; Beckay — Sabarza 2:1; Hungaria — Somogy 2:2; Ferenvarosi — III Kerulet 7:2.

### NIEMCY BIJA FRANCJĘ W LEKKIEJ ATLETYCE.

W Paryżu rozegrany został mecz lekkoatletyczny Niemcy — Francja, zakończony zwycięstwem drużyny niemieckiej 89:62. Przyszczególne wyniki: 100 m. — Jonath 10,8, 200 m. — Kornig 21,6, 400 m. — Metzner 49,8, 800 m. — Keller 1:55,6, 1500 m. — Ladoumège 4:00,6, 5 km. — Rochar 15:03, 110 płotki — Bescentks 15,4, 4 x 100 i 4 x 400 m. — Niemcy 41,1 i 3:21,8, wdał — Kocherman 74,3, wwyż — Philipon i Kopce po 185, tyczka — Ramandier 385, kula i dysk — Sievert 14,83 i 45,89, oszczep — Meuser 62,90.

W Dorpacie (Tartu) Estończyk Sule rzucił oszczepem 69,32 m.

W Helsingforsie Sjöstedt wygrał bieg 110 m. płotki w czasie 14,4 sek.

### MISTRZOSTWO POLSKI W GRACH SPORTOWYCH.

W międzygrupowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej Polonia pokonała Makabi (Białystok) 92:8. AZS. Poznań wygrała z YMCA. Łódź 33:6, a Cracovia wygrała walkoverem z Naprzodem. Finały odbędą się w Poznaniu 19 i 20 b. m.

ciężkiego więzienia. Sąd apelacyjny uznał że poszlaki przeciwko oskarżonemu są zbyt nikłe i oskarżonego uniewinnił.

# Wiadomości z całego kraju

## DUCH P. HERTLA W KAŚKACH CHORYCH WOJ. WILEŃSKIEGO Pupile poprzedniego Komisarza wciąż jeszcze są bardzo „czyjni”

Znany naszym czytelnikom z wyczynów „radosnej twórczości”, osławiony pułkownik emeryt, inżynier K. Hertel, b. komisarz Kas Chorych województwa wileńskiego, tak gospodarował Kasami i taki sobie dobrał personel, że pomimo, iż już minęło kilka tygodni od czasu usunięcia go od władzy (a wraz z nim i kilku wybitniejszych jego pupilków), to jednak echa działalności tej kompanji nadal rozbrzmiewają!

Wychodzą na jaw różne fakty jak np. nabywanie masy rowerów dla Kas, po cenach 400—500 zł. za sztukę, podczas gdy takie same rowery (prywatnie, a nie dla instytucji) nabyć można w tych samych firmach za 200 zł. Podana jest w wątpliwą wysokość cen i sum wypłaconych za nabyte dla Kas auta luksusowe, które kupował sam pan Hertel z b. buchalterem T. Dyzjajłisem i t. d.

Obecnie również wychodzą na jaw różne inne sprawy pana hertelowych pupilków. Niejaki A. Raczek, b. kasjer kolejowy zwolniony z kolei za nadużycia przy sprzedaży zużytych biletów kolejowych, ogłoszony (wyrokiem Sądu Okręgowego w Wilnie) bankrutem z powodu wystawienia na olbrzymie sumy weksli dla kooperatywy „Jutrznia”, których nie wykupił; „oko” p. Hertla, w imię „radosnej twórczości” prowadził wywiady u poszczególnych pracowników i pisał oszczercze raporty, w rezultacie których zwalniano wieloletnie i fachowe siły!

Tenże A. Raczek, będąc czasowo kierownikiem Kasy Chorych w Głębokiem, — członkowi Kasy Bazylemu Strukowi nie wypłacił zasiłku szpitalnego, pomimo, że w księgach figuruje ten zasiłek, jako wypłacony! A. Raczek nadal urzęduje; widocznie istnieją obawy zwolnienia go, aby, jako wtajemniczony w wiele ciemnych spraw z okresu wydawania pieniędzy na wybory, nie ujawnił tych tajemnic!

Również wzburzoną jest opinja w Nowo-Swiecianach z powodu nie reagowania władz Kasy Chorych w sprawie brutalnego postępowania kierownika Kasy p. Juljusza Skalińskiego. Wiadomym jest powszechnie, że Skaliński został zwolniony przez Dyrekcję Kolejową za posiadania fałszywych dokumentów i inne ciemne sprawy.

Znany jest np. fakt, że napadł w lokalu Kasy na córkę woźnej, obiecując podwyższenie płacy jej matce, o ile będzie mu powołała. Wobec tego, że mu się to nie udało, zemścił się na matce, zwalniając ją z Kasy Chorych.

Podobnych „scen” w urzędowaniu p. Skalińskiego było więcej. Skargi — wywołują na twarz „dygnitarza” pogardliwy uśmiech i dobrotliwe słowa: przecież nic złego jeszcze się nie stało (!).

Może nowy komisarz p. Kątkowski zainteresuje się temi faktami.

To są „kwiatuśki” z terenu wileńskich Kas Chorych!

## P. AJNENKIEL NIE PRZESTAJE „USZCZĘŚLIWIAĆ” Okręgowej Kasy Chorych w Pułtusku

Opinia publiczna Pułtuska i okolicznych miast odetchnęła z ulgą, że chociaż jeden, o niezbyt czystych rękach dygnitarz, przestał reprezentować instytucję społeczną! Pan Ajnenkiel Komisarz Okręgowej Kasy Chorych w Pułtusku został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Ale przedwczesna była radość! Tak zasłużony człowiek dla „sanacji” cho-

ciażby był posadzony o brzydkie sprawy, nie może widocznie odejść w cień. Pana Ajnenkiela, dla otarcia łez, mianowano dyrektorem tejże Kasy (!).

Ciekawe jednak, kto robił starania o posadkę dla p. Ajnenkiela? Otóż przedewszystkiem — znany czytelnikom ze sprawy sprzedaży mieszkania państwowego, burmistrz m. Pułtuska Zaborkrzycki, oraz ksiądz z Parafii Trzaskoma!

## POLICJANT SKAZANY NA 6 LAT WIEZIENIA Za zabójstwo robotnika

Znaną była w BIELSKU sprawa zabójstwa robotnika KAZIMIERZA GILA. W dn. 23 sierpnia r. ud. posterunkowy PIETRUSZKIEWICZ, jadąc rowerem do wsi KOLNICA, celem sprowadzenia na posterunek JÓZEFA LISIECKIEGO, podejrzanego o udział w fałszerstwie dokumentów — spotkał jadących szosą, również na rowerach, robotników: JANĄ i KAZIMIERZA GIŁÓW, oraz KAZIMIERZA KLENCNERA.

PIETRUSZKIEWICZ powziął ni stąd

ni zowąd podejrzenie, iż napotkani robotnicy są współnikami Lisieckiego, zatrzymał ich i zażądał wylegitymowania się. Kiedy jednak Kazimierz Gil sięgnął do kieszeni po dowód osobisty, policjant strzelił do niego z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu.

SĄD OKRĘGOWY W BIAŁYMSTOKU SKAZAŁ P. PIETRUSZKIEWICZA ZA ZABÓJSTWO NA 6 LAT CIĘŻKIEGO WIEZIENIA.

## B. BURMISTRZ, PREZES B. B. W TERESPOLU POD ZARZUTEM SPRZENIEWIERZENIA PIENIĘDZY PUBLICZNYCH

Mężem zaufania senatora B. B. Czerwińskiego w Terespole n/B. jest b. burmistrz, kasjer straży ogniowej, kasjer Kasy Stefczyka no i prezes B. B., legjonistów, P. O. W. i powstańców, Mateusz Rutkowski. Pan ten, b. policjant, nie wspólnego z legjonami nie mający, tak w ciągu dwu lat jako burmistrz gospodarował w Terespole, że w grudniu 1930 roku Rada miejska, na skutek protokołu komisji rewizyjnej, wyraziła mu votum nieufności. Wyszyły bowiem na jaw różne ciemne sprawy finansowe!

Ciekawe i nieznaną są przyczyny tego, że Wydz. Pow. w Białej Podlaskiej aż do 30.5 1931 r., t. j. w ciągu 5 miesięcy tolerował Rutkowskiego na stanowisku burmistrza.

W czerwcu r. b., ku wielkiej radości mieszkańców Terespolu n/B. objął rząd nowowybrany magistrat. Otóż wkrótce okazało się, przy dalszych badaniach Komisji rewizyjnej, że p. Rutkowski wraz z sekretarzem magistratu, Jaskulskim,

uważali Kasę miejską za swój prywatny skarbiec, gdyż np. prowizję Tow. Zakładu Ubezpiecz. Wzaj. z Lublina za r. 1929 dla magistratu (zł. 640) przywłaszczyli sobie, nie księgując nawet; składki ognio- we za powierzone im pod kuratelę domy płacili z pieniędzy miejskich; częste i kosztowne prywatne rozmowy telefoniczne z Warszawą pokrywała Kasa miejska i t. d.

Mimo to, że inspektor samorz. z Białej, p. Lewiński, potępił te „nieścisłości”, jednak sekretarz Jaskulski w dalszym ciągu urzęduje, zaś Rutkowski, zausznik sen. B. B. Czerwińskiego, jest to „persona grata” w Starostwie. A nawet, co najbardziej charakteryzuje obecne stosunki, wiadomym jest, że magistrat, który ujawnił nadużycia, zostanie przez wojewodę rozwiązany.

Sprawę przeciw Rutkowskiemu i Jaskulskiemu o nadużycia skierował magistrat obecny do prokuratora.

## WYROK W PROCESIE KOMUNISTYCZNYM.

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odbył się proces kilku osób, oskarżonych o działalność komunistyczną.

Skazani zostali: inż. Spietzer i Roman Jończyk po 4 lata ciężkiego więzienia, Józef Herwisz na 3 lata, Stanisław Jończyk i Beker po 1 roku i 3 miesiące. Jeden z oskarżonych Michalski, został uniewinniony.

## ŚMIERĆ MARYNARZA W GDYNI.

Nurek marynarki wojennej wywołił z kanału portowego w Gdyni zwłoki marynarza Stanisława Szoty, z okrętu „Cracovia”. Szota, w nocy z soboty na niedzielę, chciał uciec się bez przepustki do Sopota, a zatrzymany przez patrol marynarki wojennej, usiłując zbiec, rzucił się z nabrzeża francuskiego do wody.

Marynarz utonął. Pochodzi on z Wileńszczyzny.

## MEŻOZABÓJSTWO.

Na przedmieściu Lwowa, na drodze lubieńskiej, 30-letnia Anna Koszyczkova zamordowała swego męża, 34-letniego Rudolfa, konduktora tramwajowego. Koszyczkova zadała mężowi cios żelazkiem w skroń oraz 5 pchnięć nożem w brzuch. Morderczyni zbiegła.

## SAMOBÓJSTWO DZIAŁACZA NIE-MIEKIEGO W BYDGOSZCZY.

Onegdajszym nocy znany w Bydgoszczy adwokat Paul Kopp, wystąpił z rewolwerem w usta odebrał sobie życie. Powodem rozpaczliwego kroku był silny rozstrój nerwowy na tle przewlekłej choroby.

Dr. Kopp brał żywy udział w życiu politycznym mniejszości niemieckiej w Polsce.

## Z SĄDOW

### ŻONOBÓJCA PRZED SĄDEM

W Sądzie Okręgowym znalazła się wczoraj sprawa szofera Banku Rolnego, Antoniego Zubrzyckiego, oskarżonego o zabójstwo żony.

Powodem zbrodni były niesnaski pomiędzy małżonkami, które wreszcie doprowadziły do zerwania i do wszczęcia przez Zubrzycką kroków separacyjnych.

Zubrzycki zaczął pić i, nie mając środków do życia, nosił się z zamiarem samobójstwa. W celu samobójczym nabył re-

wolwer, który stale nosił przy sobie. Któregoś dnia z rewolwerem tym zjawił się w pracowni kapeluszy „Maison Alice” przy ul. Wilczej i, steroryzowawszy obecnych rewolwerem, wtargnął do pokoju, w którym pracowała jego żona. Padł strzał. Zubrzycka, ugodzona kulą w tył głowy, padła trupem. Zabójcę ujęto i oddano w ręce policji.

Sąd Okręgowy skazał Zubrzyckiego na 10 lat ciężkiego więzienia. I. K.

### ŻONA TRUŁA MĘŻA

W sprawie Rozalii Hausmanowej, oskarżonej o otrucie męża arsenikiem, Sąd

pelacyjny wyrok, skazujący wyrodną żonę zatwierdził.

### MAŻ TRUŁ ŻONĘ I DZIECKO

Jednocześnie ze sprawą wyrodnej żony, która truła męża arsenikiem sąd apelacyjny rozpatrywał onegdaj sprawę małżonki, który usiłował otruć również arsenikiem żonę i dziecko. Na ławie oskarżonych znalazł się tym razem Stanisław Bochenek, włóciarianin, który chcąc się pozbyć żony zaczął ją sta-

le i systematycznie truć arsenikiem, dosypując go nawet do jedzenia 2-letniemu dziecku.

Jak wykazało śledztwo oskarżony mógł otrzymać arsenik z huty szklanej, gdzie pracowała jego kochanka. Sąd okręgowy skazał Bochenka na 15 lat

## Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

ŚRODA, 8-go września.

ZEBRANIE KOMITETU DZIELNICZY JE-  
ROZOLIMA, godz. 7 wiecz. Leszno 53.

ZEBRANIE KOMITETU DZIELNICZY WO-  
LA, godz. 6.30, Wolska 44.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW DZIEL-  
NICZY PRAGA, godz. 7 wiecz., Targowa 44.  
Sprawy ważne organizacyjne. Obecność  
wszystkich członków konieczna.

ZEBRANIE KOŁA „PAROWÓZ”, godz. 6  
wiecz., Leszno 53.

## RUCH KOBIECY

MOKOTÓW — w środę, 9 września, o g.  
6 po poł. odbędzie się zebranie Koła Kobiet  
z ref. „Wrażenia z Wiednia”.

## Organizacja Młodzieży T. U. R.

EGZEKUTYWA PODMIEJSKIEJ ORGA-  
NIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R. Posiedze-  
nie odbędzie się w środę o godz. 19 w loka-  
lu Warecka 7. Obecność wszystkich człon-  
ków konieczna.

FOTOGRAFJE Z OBOZU są do nabycia  
u sekretarjacie Rady Hufca Warszawskiego  
Czerwonego Krzyża 20, IV p. Cena 15 gr. za  
sztukę.

SEKRETARJAT W. O. M. TUR KOŁA  
IM. M. PASZKOWSKIEJ podaje do wia-  
domości, iż została utworzona sekcja samo-  
kształceniowa. Zapisy przyjmuje sekretar-  
jat Koła w lokalu przy ulicy Krasińskiego  
10, w środy i soboty od 7—9, oraz tow. Z.  
Różański (Krasińskiego 16 m. 5) codziennie  
od 4—7 wiecz.

SEKRETARJAT KOŁA IM. MARJI  
PASZKOWSKIEJ podaje do wiadomości, iż  
zapisy do sekcji samokształceniowej przy-  
jmuje się w lokalu przy ulicy Krasińskiego  
10 w środy i soboty od 7—9.

KOMITET WYKONAWCZY We środę,  
dnia 9 b. m. o godz. 7 wiecz. — posiedze-  
nie Komitetu Wykonawczego Warsz. Org.  
Młodz. T. U. R. Stawiennictwo wszystkich  
delegatów Kół — obowiązkowa.

## Ruch akademicki

ZARZĄD ZNMS. W czwartek, dnia 10  
b. m. o godz. 6 wiecz. odbędzie się w lo-  
kale przy ul. Długiej 19 posiedzenie Zar-  
ządu ZNMS. Obecność wszystkich człon-  
ków Zarządu — obowiązkowa.

BIBLIOTEKA IM. ST. DABKOWSKIE-  
GO. W czwartek, dnia 10 b. m. w godz.  
18—20 w lokalu ZNMS. przy ul. Długiej  
19, I p. odbędzie się pierwszy powakacyjny  
dyżur Biblioteki.

## NASZA RUBRYKA

### Zaofiarowanie pracy

SKOŁA POWSZECHNA ROBOT-  
NICZEGO TOW. PRZYJACIÓŁ DZIE-  
CI (I Kolonia Warszawskiej Spółdziel-  
ni Mieszkaniowej na Żoliborzu) poszu-  
kuje wykwalifikowanego i doświadczono-  
go nauczyciela lub nauczycielki i  
przedszkolanki.

Warunki pracy wg. norm dla nau-  
czycieli szkół powszechnych i miejskich  
przedszkoli.

Zgłoszenia wraz z dokumentami, kie-  
rować należy do kancelarii szkolnej —  
Żoliborz, Krasińskiego 10, tel. 681-37.

### Poszukiwanie pracy

DZIEWCZYNIKA z prowincji ukończy-  
wszy szkołę powszechną poszukuje praktyki  
w sklepie lub jakiegokolwiek innego zaję-  
cia. Chmielna 21 — 13.

PIELEGNIARZ z 11-letnią praktyką po-  
szukuje jakiegokolwiek zajęcia. Adres: Pię-  
kna 19 m. 10 w godzinach popołudniowych.

NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, RO-  
SYJSKIEGO (kurs średni), lekcji, konwer-  
sacji i korespondencji udzielam gruntownie.  
Ceny niskie. Marszałkowska 91 m. 79,  
tel. 703-01 (ogólny). Do godz. 10 rano.

POSZUKUJĘ ZAJĘCIA POSŁUGACZKI  
Adres Niska 60 m. 83, Stanisława Bronzew-  
ska.

NAUCZYCIELKA poszukuje pracy, naj-  
chętniej w przedszkolu, albo wychowawcą  
w bursie. Poważne referencje. Łaskawe zgło-  
szenia do Administracji „Robotnika” pod  
„Pracowita”.

DLUGOLETNI „KIEROWNIK KANCE-  
LARJI ADWOKACKIEJ (doradca prawny)  
piszący biegle na maszynie władający w sło-  
wie i piśmie językami: polskim i niemiec-  
kim, posiadający wyższe wykształcenie, o-  
raz ukończoną szkołę kupiecką, posiadający  
kwalifikacje korespondenta, oraz wszelkie  
inne w zakresie biurowości wchodzące, znaj-  
duje się od czasu ostatnich wyborów bez za-  
jęcia i w położeniu bez wyjścia. Liczy lat 25.

Łaskawe oferty uprasza się składać do  
Administracji „Robotnika”, Warszawa, Wa-  
recka 7, pod „Zrzuwany S. H.”.

# KRONIKA STOLECZNA

## ZANIECHANIE BUDOWY DOMÓW ŻELAZNYCH.

Z powodu niedojścia do porozumienia z  
B. G. K., co do wysokości kredytów, za  
które Bank ten miał wydać gwarancję oraz  
wysokości udziału Banku w kosztach o-  
procentowania pożyczki zagranicznej, budo-  
wa domów żelaznych na ul. Rakowieckiej  
przez Warsz. Spółdzielnię Mieszkaniową  
uległa zwłoce, tak że o przystąpieniu do bu-  
dowy w bieżącym sezonie budowlanym nie-  
ma mowy.

## 47,000 KG. CHLEBA SITKOWEGO DZIENNIE.

Według uzyskanych informacji, w drugim  
dniu przywrócenia wypieku chleba sitko-  
wego w Warszawie, piekarze warszawscy  
sprzedali tego gatunku chleba ogółem oko-  
ło 47,000 kg., nawet więcej, niż chleba py-  
łowego, który jest o 10 gr. droższy od sit-  
kowego. Fakt ten stwierdza, jak potrzebne  
było przywrócenie wypieku tego gatunku  
chleba i jak ludność Warszawy liczy się z  
obecną ceną chleba.

## PRZYWRÓCENIE DAWNEGO WYGLĄDU STUDNIOM ZABYTKOWYM.

Dyrekcja wodociągów i kanalizacji odno-  
wiła dwie uliczne studnie w stylu empiry-  
cznym na pl. Krasińskich. Za czasów rosyj-  
skich studnie te były pomalowane farbą o-  
lejną, którą obecnie zdjęto, dzięki czemu  
uwidoczniły się wyraźne fragmenty deko-  
racyjne studni. Fragmenty te odlane są z  
żelaza. Studnie nie są obecnie w użyciu i  
stanowią jedynie upiększenie placu.

## POWOŁANIE DO SZEREGÓW ROZNIKI 1910.

W końcu września powiatowe komendy

uzupełnień przystąpią do rozsyłania imien-  
nych kart powołania do szeregów wojsko-  
wych poborowych rocznika 1910 oraz rocz-  
ników starszych z pośród tych poborowych,  
którzy dotąd nie odbyli służby wojskowej.  
Wcielenie do szeregów przewidywane jest  
w drugiej połowie października.

## REJESTRACJA MĘŻCZYŃ.

Dziś w kolejnym dniu rejestracji mę-  
żczyzn, ur. w r. 1913, winni stawić się w wy-  
dziale wojskowego magistratu (Florjańska 10)  
w godz. od 8.30 do godz. 13, zamieszkali na  
terenie 5 komisariatu, nazwiska których  
rozpoczynają się na litery L, Ł, M, N, O, P,  
Q, R, S, Ś, T, U, W, V, Y, Z, Ż, Z.

## KOMISJE POBOROWE.

Ustalono już terminy dodatkowych komi-  
sji poborowych w IV kwartale r. b. W paź-  
dzierniku dla podlegających P. K. U. Nr. 1  
— 9 i 27 października, dla podlegających  
P. K. U. Nr. 2 — 6 października, dla podle-  
gających P. K. U. Nr. 3 — 20 października  
i dla podlegających P. K. U. Nr. 4 — 16 i 30  
października; w listopadzie dla podlegają-  
cych P. K. U. Nr. 1 — 10 i 24 listopada, dla  
P. K. U. Nr. 2 — 3 listopada, dla P. K. U.  
Nr. 3 — 17 listopada, dla P. K. U. Nr. 4 —  
13 i 27 listopada; w m. grudniu dla P. K. U.  
Ur. 1 — 11 i 22 grudnia, dla P. K. U. Nr. 2—  
4 grudnia, dla P. K. U. Nr. 3 — 18 grudnia  
i dla P. K. U. Nr. 4 — 15 i 29 grudnia. Dla  
mieszkańców powiatów warszawskiego i  
grójeckiego dodatkowe komisje poborowe  
odbędzie się 14 października, 11 listopada i  
9 grudnia. Wszystkie komisje będą urzędo-  
wały przy ul. Stalowej 73.

## Z DNA NĘDZY I ROZPACZY

W bramie domu, Bednarska 29, targnę-  
ła się na życie napiwszy się jodiny, 50-  
letnia kobieta, która nie chciała wyja-  
wić nazwiska i adresu lekarzowi Pogoto-  
wia, jak również policjantowi. Po  
przeplukaniu żołądka desperatka odda-  
ła się.

— W bramie domu, Marszałkowska 71,  
napila się spirytusu denaturowanego jak-  
ś kobieta, lat około 45. Lekarz Pogoto-  
wia przewiózł nieprzytomną desper-  
atkę do szpitala Dz. Jezus.

— Przy ul. Freta 7, w mieszkaniu je-  
dnego z lokatorów zatruta się gazem  
świełnym 17-letnia Janina Woźniakowa,  
służąca. Lekarz Pogotowia po za-  
stosowaniu tlenu, doprowadził zatrutą  
do przytomności.

— Przy ul. Wareckiej 1 zamieszkiwał

z matką, Oktawją, 32-letni Tadeusz  
Szantyr, urzędnik centrali Banku Zachod-  
niego w wydziale dyskontowym, pracu-  
jąc tam od 6 lat. Wczoraj rano posłu-  
gaczka, Natalia Czubakowa, nie mogąc  
dostać się otwarcia drzwi, wyjęła  
szybę, poczem otworzyła zatrzask. W  
mieszkaniu poczuła silną woń gazu, któ-  
ry wydzielał się z 2-fajerkowej maszyn-  
ki, przy której odkręcone były kurki.  
Szantyr bez oznak życia leżał na łóżku.  
Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć, któ-  
ra nastąpiła jeszcze przed kilku godzina-  
mi. Denat pozostawił dwie kartki, a-  
dresowane do matki, zaznaczając, iż z  
banku należy się pensja za urlop. Po-  
wodu samobójstwa Szantyr nie podał.  
Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

## SAMOBÓJSTWO

### W OBAWIE ODPOWIEDZIALNOŚCI

45-letni Jan Kwapisz, krawiec, jeszcze w  
r. ub., korzystając, iż żona wyjechała na  
letnisko, zwałił do mieszkania swego  
dziewczęta w wieku od 7 do 10 lat, — pod  
pretekstem słuchania radia i częstowania  
słodkimi.

Tymczasem K. dopuszczał się czynów lu-  
bieżnych. Dowiedziawszy o tem matka jed-  
nej z dziewczynek i dn. 4 maja r. b., spotka-  
wszy Kwapisza na podwórzu, zagroziła  
skierowaniem sprawy do odnośnych władz.  
Dowiedziawszy o tem żona K. i zrobiła mu  
żwi awanturę. Nazajutrz, tj. dn. 5 maja,  
Kwapisz wyszedł z domu i więcej już nie

powrócił. Żona i rodzina zwracali się te-  
legraficznie do krewnych i znajomych, lecz  
otrzymywali odpowiedzi przeczące. Poszu-  
kiwania w Warszawie również nie odniosły  
skutku. Żona przypuszczała tedy, iż mąż  
wyjechał gdzieś daleko od stolicy i popełnił  
samobójstwo. Dopiero dn. 4 b. m., silny  
przebieg wody na Wiśle spowodował, iż w  
pobliżu mostu ks. Poniatowskiego wypłynę-  
ły zwłoki jakiegoś mężczyzny w ubraniu.  
Na skutek notatki w gazetach zgłosiła się  
do prosektorjum żona Kwapisza, która po  
ubraniu rozpoznała w denacie zaginionego  
męża.

## CO SIĘ STAŁO W STOLICY

### UPADEK Z I PIĘTRA.

Wczoraj w południe przy ul. Filtrów 82,  
zajęty naprawą dachu blacharz, 31-letni  
Franciszek Kostrzewski, spadł z dachu z  
wysokości I piętra, doznając złamania praw-  
ego przedramienia i ogólnego potłuczenia  
Lekarz Pogotowia stwierdził, iż K. jest pod-  
chmielony. Po opatrunku, pacjenta na  
własne życzenie przewieziono do domu.

### FATALNE UPADKI.

5-letni Ryszard Gumul (Czerwikowska  
Nr. 212) spadł ze schodów w tymże domu  
i zranił się w czoło.

Przy ul. Leszno 102, córka robotnika,  
7-letnia Zofja Kepińska, bawiąc się na pod-  
wórzu, upadła na kamienie i złamała praw-  
y obojczyk. Poszwanowane dzieci otrzy-  
mały pomoc na stacji Pogotowia.

### WYBUCH MASZYŃKI I POPARZENIE.

20-letnia Irena Lisowska, wskutek własnej  
nieostrożności spowodowała wybuch ma-  
szynki „Primus”, doznając poparzenia I i II  
stopnia rąk, okolicy mostka i twarzy. Po  
opatrunku na stacji Pogotowia, Lisowska,  
przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

### UPADEK Z WOZU.

Przed domem Bonifraterska 6 spadł z wo-  
zu furman 27-letni Kazimierz Dziegielewski.

Doznał on potłuczenia głowy, pleców i stóp,  
co stwierdził lekarz w ambulatorjum Pogot-  
owia.

### PRZYGODA MALARZA.

Przy ul. Elektoralfiej 7, zajęty odnawian-  
iem mieszkania malarz, 24-letni Pink.s  
Korla, został obalany zieloną farbą, która z  
kubłem spadła mu na głowę. Poszwanoko-  
wany zgłosił się na stację Pogotowia, gdzie  
lekarz nałożył opatrunek na ranę tłuczoną  
głowy.

### WYŁOWIENIE TOPIELCA.

Z Wisły, za mostem kolejowym, od strony  
Pragi, funkcjonariusze komisariatu rze-  
znego wydobyli zwłoki 25-letniego Szym-  
chy Migdałka (Muranowska 11a), który utonął  
podczas kąpielii dn. 3 b. m. Zwłoki prze-  
wieziono do prosektorjum.

### PORÓD NA ULICY.

Na ul. Karowej róg Browarnej, zastała  
nagle i upadła 23-letnia Jadwiga Zinow-  
ieva, przy mężu (Baraki na Powązkach). Le-  
karz Pogotowia stwierdził poród. Po do-  
konaniu zabiegu przewiózł matkę wraz z  
dzieckiem do zakładu położniczego przy ul.  
Karowej.

## TEATR I MUZYKA

TEATR ADWENTOWICZA (ATEN-  
UM) ul. Czerwonego Krzyża 20. Dziś i po-  
dziennie gra interesująca sztukę sowiec-  
kiego pisarza Aleksandra Fajki p. t. „Czło-  
wiek z teką” z Adwentowiczem, Janecką,  
Łabuńską, Kozłowską i in.

Dla wygody publiczności wprowadzono  
przedprzedaż biletów w kasie teatrów,  
Marszałkowska 98 (Orbis)—telefon 316-99.  
Na żądanie telefoniczne bilety będą od-  
syłane do domu.

TEATR NA CHŁODNEJ. B. Zespół Tea-  
TEATR NA CHODNEJ. Dziś i codziennie  
komedia Marjuszka Maszyńskiego „Koniec  
i początek” z udziałem Autora, Romanów-  
ny, Modzelewskiej, Kamińskiej, Fritsche-  
go i Małkowskiej.

Bilety w cenie od 1 do 8 zł, nabywać mo-  
żna już od poniedziałku w kaseach, teatrze  
na ul. Chłodnej 49, w „Orbisie” i w „Ica-  
rze”.

TEATR POLSKI: Dziś i codziennie go-  
ścinne występy Teatru Regionalnego, Grana  
jest ostatnia nowość tego ciekawego zespo-  
łu p. t.: „Wesołe Łowickie”.  
Ceny zmniejszone o 45 procent.

TEATR „NOWOŚCI” (Bielńska 5). Dziś  
i codziennie melodyjna operetka Katschera  
„Błękitny Express” w znakomitej obsadzie  
z p.p.: Kulczycką, Orską, Rylską, Dembow-  
skim, Horskim, Kamińskim Redo, Sempoliń-  
skim, Szczawińskim i Tatrzańskim na czele.

TEATR „WESOŁE OKO”. Dziś i cod-  
ziennie połączone zespoły teatrów rewjo-  
wych Morskiego Oka i Wesołego Wieczoru  
grają w wielkiej rewji p. t. „Wesołe Oko”.

TEATR „MORSKIE OKO”. Dziś szereg  
atrakcji z chórem Warsa, Ireną Carnero,  
Lunią Nestor, duo Cornari na czele.

TEATR „NOWY ANANAS”. Dziś i cod-  
ziennie rewja p. t. „Raj bez mężczyzn” w  
której oprócz dotychczasowego zespołu u-  
jrzymy doskonale Halinę Rapaeką, popular-  
nego śpiewaka Faliżewskiego oraz po-  
wrocę z urlopu Skwierczyńską i Welina.

TEATR MIGNON: Dziś rewja p. t. „Gdzie  
pan przepędził lato” w 2-ch częściach, 16  
obrazach.

## Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Swawolne studentki”.  
ATLANTIC: „Szary dom”.  
APOLLO: „X 27” z Marleną Dietrich.  
COLOSSEUM: „Wygnańcy”.  
W Małej sali: „Książę student”.  
CASINO: „10 minut strachu”.  
CAPITOL: „Grzesznica z Montparnaeu”.  
CZARY: „Zemsta Juana”.  
FORUM: „Dynamit”.  
FILHARMONJA: „Przygody Toma Sa-  
wyera”.

HOLLYWOOD: „Nibelungi”.  
HLEJOS: „Na Zachodzie bez zmian”.  
HEL: „Noc w taksówce” i rewja.  
KOMETA: „Z rozkazu księżniczki”.  
LUX: „Bitwa nad Sommą”.  
LOTOS: „Atlantic”.  
MEWA: „Alraune” i „Krowy” z Buster  
Keatonem.

MAJESTIC: „Afryka mówi”.  
MIEJSKI: „Świat szaleje”.  
PAN: „Gdzie Wschód jest Wschodem” i  
„Małżeństwo na złość”.  
PANI: „Niewolnica księcia Borysa” i  
„Wariaty na wolności”.  
PALACE: „Zew ziemi”.  
RIVIERA: „Śpiewak jazzbandu”.  
SPLENDID: „Niebieski motyl”.  
STYLOWY: „Madame Szatan”.  
ŚWIATOWID: „Miljon”.  
SOKÓL: „Gdy miłość się wzbudzi”.  
TRIANON: „Anioł pod szminką”.  
TON: „Harold, trzymaj się”.  
TECZA: „Kurier carski”.  
TOMBOLA: „Rozkosze niebezpiecz-  
stwa”.  
UCIECHA: „Jej chłopczyk”.  
WISLA: „Okrety pułapki”.  
ZNICZ: „Katarzyna II z Lili Dagower”.

## CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

ŚRODA, 9 b. m.

11.40. Przegląd Prasy. 11.58. Sygnał cza-  
su. Hejnał z wieży Mariackiej. 12.10. Płyty.  
13.10. Komunikat P.I.M.-a. 14.50. Komunikat  
gospodarczy. 15.25. „Wśród książek”. 15.45.  
Komunikat harcerski. 16.00. Program dla  
dzieci młodszych. 16.15. Feljton p. t. „Bia-  
ły wódz czerwonoskórych Indian”. 16.30.  
Płyty. 16.45. Komunikat Centr. Biura Hydr.  
16.50. Radjokronika. 17.15. Płyty. 17.30. O-  
lęczty p. t. „Tam, gdzie była Reduta Ord-  
na”. 18.00. Koncert popołudniowy. 19.00.  
Rozmaitości. 19.20. Komunikat Tow. do Za-  
chęty Hodowli Koni. 19.25. Płyty. 19.40.  
Skryzanka pocztowa rolnicza. 19.55. Komu-  
nikat P.I.M.-a. 20.10. Komunikat sportowy.  
20.15. Feljton. 20.30. Muzyka lekka ze  
Lwowa. 21.00. Kwadrans literacki. 21.20.  
Koncert kameralny. 22.00. Feljton p. t.  
„Kobieta w Koronie”. 22.20. Komunikaty.  
22.30. Muzyka taneczna.

## KINO ZNICZ Śniadeckich 5

Dziś i dni następnych  
Lil Dagower jako Katarzyna I  
Na scenie humor, śpiew, taniec.  
„Baron de Cocktail” w 2 aktach pod  
kier. króla humoru  
Stanisława Wollńskiego  
Udział PP. Balcerakówna, Halmirska, Polakówna,  
Chrzanowski i Wollński.  
Ceny miejsc od 1 zł.

## KINO ATLANTIC

CHMIELNA 33. PO CZ. 6, 9, 10, 15  
Gigantyczne arcydzieło współczesnej  
kinematografii

## SZARY DOM

Na d program: aktualności dźwiękowe  
Foxa oraz „Micky Maus”

## Dźwiękowy- KINOTEATR MIEJSKI

Długa 25 Hipoteczna 8  
Początek o godz. 6.30.  
Oszamiałający tempem i wystawą dźwię-  
kowej

## ŚWIAT SZALEJE

wł. Muzafilm. Dodatki dźwiękowe.

## COLOSSEUM Poc. 6 g niedz. 4 g

OTWARCIE SEZONU JESIENNEGO  
„WYGNANCY” ROK 1905

dramat miłości, intryg, podstępów  
i głębokiego patryjotyzmu

W ROL ACH REWOLUCJONISTÓW:  
ADAM BRODZISZ  
VIKTOR VARKONYI

W ROLI SZPIEGA OCHRANY CARSKIEJ.  
Śliczna LA JANA

MAŁA SALA: RAMON NOVARRO  
jako Książę Student.  
Dla młodzieży dozwolone.

## „majestic” nowy-świat 43 poc. o god z. 5



Wytw.: „Colombia Pict. Corp.”

Uwaga. Dla młodzieży ceny biletów zmniejszone

Już jutro dawno oczeki- FILHARMONJA  
wana premiera w kinie

Jeanette Mac Donald

w nastrojowym arcydziele „Foxy”

„Kuchanek o Północy”

## STAN POGODY

DZIŚ RÓWNIEŻ POCHMURNO.

Prawdopodobny przebieg pogody w Pol-  
sce: Pomorze, Wileńskie, Poznańskie, Ma-  
zowsze, Podlasie i Polesie — zachmurzenie  
zmienne, malejące, gdzieniegdzie w Wilc-  
skim jeszcze przelotny deszcz, temperatu-  
ra dniem do 16 st.

## Z WZCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary Stanów Zjedn. 8,92 — 8,90% —  
8,91%.

Helsingfors 22,42, Holandia 359,95, Lon-  
dyn 43,38%, Paryż 35,00%, Praga 26 44,  
Szwajcaria 174,15, Włochy 46,73, Wiedeń  
125,50.

Obroty dewizami mniejsze.

## Związek Zaw. Pracown. Spółdzielczych R. P

poszukuje  
Odpowiedzialnego i Samodzielnego  
Pracownika

na stanowisko sekretarza Zarządu Głównego

Wymagana znajomość ustawodawstwa  
pracy, praktyki ruchu zawodowego i po-  
żądana znajomość stosunków w spółdzielczości.  
Zgłoszenia tylko pisemne należy kiero-  
wać do Zarządu Głównego Z. Z. P. S. R.  
Nowogrodzka 21.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez  
odpowiedzi.

DOMKI ROBOTNICZE drewniane, zimowe, ognio-  
trwałe, kompletne wykończone, budują  
Białowieskie Zakłady Przemysłu Drzewnego  
„PODOLANY” Sp. z O. O. Białowieża. Pokój,  
kuchnia, przedpokój, spiżarnia i piwnica za  
zł. 3.000. Informacje: Biuro Zamówień, War-  
szawa

# ŚWIAT EKRAŃ

## AMERYKANIE PRODUKUJĄ W EUROPIE

W roku 1929 p. Robert T. Kane przedstawił na zebraniu akcjonariuszów światowej wytwórni „Paramount” projekt stworzenia produkcji wielojęzycznej. Oceniał możliwości filmów mówionych i przewidział rewolucję w świecie „Wielkiego Niemowy”.

Pozatem stwierdził konieczność rozpoczęcia produkcji również w Europie i rozbicie centra hollywoodzkiego przy jednoczesnym założeniu kilku ośrodków na Starym Kontynencie.

Pod Paryżem, obok dawnego studio „Gaumonta”, obrano tereny pod budowę atelier „Paramount”. Twórca planu został kierownikiem europejskiej produkcji.

Zburzono dawne studia, a na ich gruzach, na obszarze 2000 qm. w ciągu stosunkowo krótkiego czasu stanęło siedem dużych studiów z własnymi parkami świetlnymi, laboratoriami do wywoływania taśmy, zakładami krawieckimi, salami projekcyjnymi, paraturą dźwiękową do nagrywania i t. d. ogólnej wartości z górą 3 milionów dolarów.

Joinville ma własnych aktorów, operatorów, scenarzystów, reżyserów, kierowników produkcji, architektów, malarzy, techników, do których należą: elektrotechnicy, stolarze, rekwizytorzy, pracownicy sceny.

Dziś, po roku pracy, Joinville stanowi potężny ośrodek filmowy, wielkie miasto, niestępujące hollywoodzkiemu. Tu powstają filmy odrazu w kilkunastu językach.

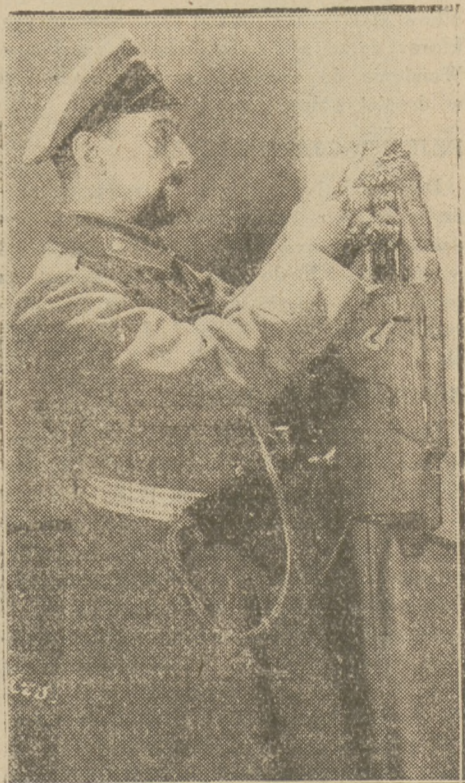
Istna wieża Babel! Wśród aktorów spotykamy Polaków, Francuzów, Niemców, Czechów, Hiszpanów, nawet Amerykanów.

Z niemieckiej elity wymienić należy „gwiazdy”: Ch. Anders, Trudę Berliner, Lien Deyers, Lianę Haid, Camille Horn, Ditę Parlo, Olę Czechową, Waltera Rille, Igo Szyma (Polaka) i wiele in. Artyści ci nagrywają filmy dla 90 milionowego narodu niemieckiego.

Inna grupa aktorów pracuje w filmach przeznaczonych dla Francuzów. Na czele jej stoi Harry Garat.



„GWIAZDA” PARAMOUNT zarabiająca olbrzymie honoraria.



WĘGRZYN

ukaze się w „Dziesięciu z Pawiaka”.

## 500 FILMÓW ROCZNIE CHCE PRODUKOWAĆ ANGLJA

Udział brytyjskich filmów w programach kin był dotychczas ustalony w stosunku 1:14, a ma być podniesiony do stosunku 1:1. Oznaczałoby to podniesienie produkcji od 400 do 500 obrazów rocznie.

Rozbudowa wielkiego przemysłu filmowego jest już od wielu lat planowana przez angielskie sfery rządowe, ale dotychczas nie udało się osiągnąć nawet rozmiarów produkcji francuskiej, czy niemieckiej. Przy podniesieniu produkcji do 500 filmów rocznie, Anglja osiągnęłaby wytwórczość wszystkich przedsiębiorstw filmowych Ameryki. Taki wzrost produkcji jednego kraju nie daje się jednak w ciągu kilku lat stworzyć ani zapomocą ustaw, ani zapomocą kapitałów.

Ameryka potrzebowała 20 lat na zdobycie światowego rynku filmowego i dysponuje dzisiaj wystarczającym aparatem, aby utrzymać hegemonię wśród producentów filmów na wiele lat. Gdyby jednak mimo wszystko Anglja osiągnęła produkcję 500 filmów rocznie, to byłoby niesłychanie trudno umieścić te filmy na rynku, ponieważ pojemność tego rynku, w poszczególnych krajach, jest, jak wiadomo, ograniczona.

## KRWAWY WSCHÓD I STRASZNA NOC

Do filmów polskich, które mają lada dzień ukazać się na ekranie dodać należy nowe dwa, które ponoć zostały już ukończone: Jeden to „Krwawy wschód”, w którym mamy ujrzeć nową artystkę filmową, nigdy dotąd jeszcze niewidzianą Olę Obarską, — drugi to „Straszna noc” w której występują Brodzisz i Zorika Szymańska...

## GRETA GARBO OPUSZCZA EKRAŃ

Pisma filmowe sygnalizują nową sensację: Greta Garbo, jedna z najciekawszych i najzdolniejszych aktorek filmowych świata podobno opuszcza ekran i wraca do rodzinnej Szwecji. Wersje podają jako powód tej rezygnacji z tak świetnie zapowiadającej się dalszej kariery — przemęczenie wyczerpującą pracą dla ekranu... inne znów głoszą, że jest to rezultat rywalizacji z Marią Dietrich, najpodobniejszą z rodzaju talentu i urody do Greta Garbo... Podobno dla dwóch „wampirzyc” tego samego typu zabrakło miejsca na ekranach amerykańskich.

## POLSKI FILM EKSPERYMENTALNY

Pisma filmowe podały sensacyjną wiadomość o przygotowaniach do pierwszego filmu eksperymentalnego polskiego — filmu w którym połączone mają być sceny nagrane przez niezwykle precyzyjne figurki — ze scenami rysunkowymi. Film ma być wesoły i pełen oryginalnych pomysłów zarówno co do treści, jak i co do formy wykonania. Do pracy nad filmem tym przystąpiło trzech młodych pionierów filmu polskiego: Mroczkowski, Żyszkowski i Michałowski.

## FILM O ŁOWACH NATYGRYSY

Twórca dwóch najlenszych filmów o dżungli: „Chanę” i „Rango” udał się obecnie do Indji gdzie nakręca film o łowach na tygrysy. Przy obecnej modzie na filmy „o dzikich zwierzętach”, obraz ten niezawodnie spotka się z powodzeniem.

## BRIGIDA HELM TEŻ CHCE BYĆ W ROLI SZPIEGA

Zachęcona powodzeniem Marleny Dietrich w szpiegowskim filmie „X 27” europejska bezkonkurencyjna jak dotąd „wampirzyca” Brigida Helm ma wystąpić w nowym szpiegowskim filmie „Ufy” p. t. „W taniej służbie”. Film ten ma za temat historię wywiadu niemieckiego w Rosji.



GEORGE BANCROFT odtwórca ról marynarskich.



RUTH CHATTERTON jedna z nowych aktorek ekranu.

## BATYCKA JEDZIE DO AMERYKI

Amerkańska wytwórnia International Artists „zaangażowała” podobno na przeciąg roku dość już dzisiaj znaną w Polsce artystkę filmową p. Batycką. Ostatnim polskim filmem p. Batyckiej będzie „Dziesięciu z Pawiaka” gdzie obok Lubieńskiej odtwarza główną rolę kobiecą.

## POLA NEGRI POWRACA DO ZDROWIA

Najpopularniejsza z polskich aktorek filmowych, wszechświatowa sława Pola Negri, która ostatnio ciężko chorowała na skomplikowane zapalenie ślepej kieszki (chorobę, na którą przed kilku laty zmarł jej narzeczony Rudolf Valentino) podobno powraca już do zdrowia i zamierza niezadługo przystąpić do pracy.

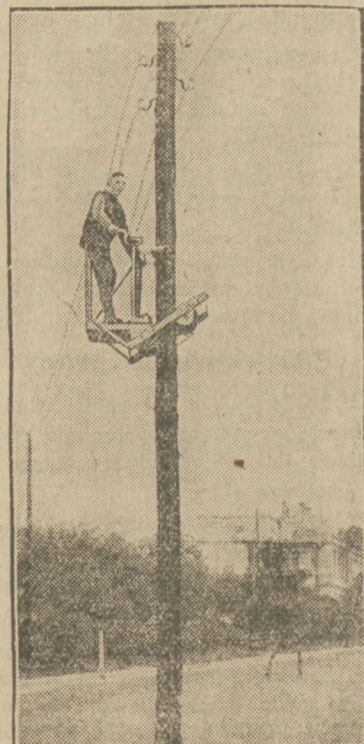
## DZIECI „NA GAPE”

W Hiszpanji obecnie dopiero zamierzają wprowadzić opłaty za wstęp do kin dla dzieci, dotychczas bowiem dzieci korzystały z biletów bezpłatnych.

## ZNOWU FILM GÓRSKI

Wytwórnia, która wyprodukowała „Syna białych gór” i „Monte Santo” obecnie przystąpiła do nakręcania nowego filmu propagującego alpinizm. Film ten przez wszystkich wielbicieli gór i sportu górskiego oczekiwany jest z niecierpliwością.

## Dogodny, chociaż nie epokowy wynalazek



Niemcy wciąż wynajdują, względnie starają się wynaleźć aparaty, które pozwoliłby lecz nieustannie wprowadzają znaczne zmiany we wszystkich dziedzinach życia.

Na naszym zdjęciu widzimy aparat, przy pomocy którego można się łatwo wspinać na słupy telegraficzne. Nowy ten aparat jest o tyle dogodniejszy od używanych u nas raków, że nie kaleczy i nie niszczy słupów telegraficznych.



TRENING PORANNY AKTORÓW FILMOWYCH.

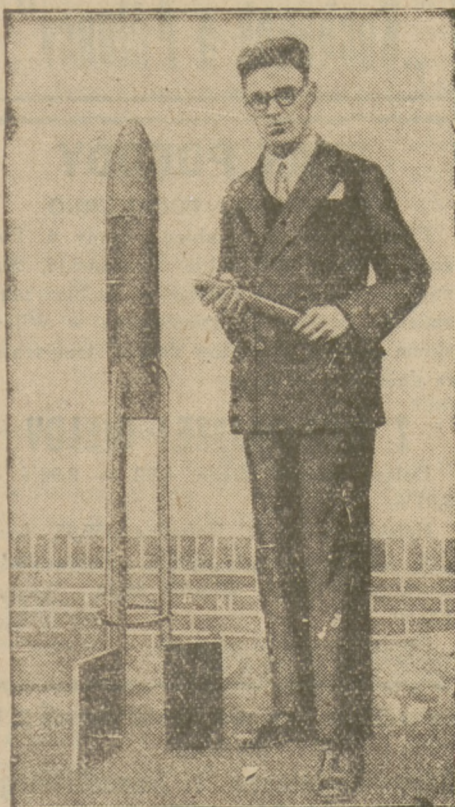
## JAK AMERYKANIE REKLAMUJĄ FILM?

Nowy sposób reklamy filmu wynalazł zupełnie przypadkowo Teodor Dreiser, znany autor amerykański, tegoroczny kandydat do literackiej nagrody Nobla. Jedną z wytwórni zrealizowała pod kierunkiem Józefa Sternberga film osnuty na tle powieści Dre'sera „Tragedia amerykańska”.

Autor dostarczył scenariusz Sternbergowi, dokładnie go wspólnie opracowali i po zrealizowaniu filmu został on Dreiserowi pokazany. Powieściopisarz po ujrzaniu filmu oburzył się i wytoczył proces wytwórni, żądając odszkodowania za „spaczenie podstawowej idei zawartej w powieści a zagubionej na filmie”. W skardze zarzuca on wytwórni, że poszła po linii przypodobania się publiczności i nie uwzględniła momentów socjalnych jakie zawierała powieść. Trzeba dodać gwoździści, że za prawa autorskie otrzymał Dreiser „tylko” 100 tysięcy złotych.

Zanim ten proces rozegra się, jesteśmy świadkami jak olbrzymia reklama przysparza filmowi tego rodzaju wystąpienie autora. „Tragedia amerykańska” stała się najpopularniejszym filmem w Ameryce i rozpętała formalną burzę na łamach prasy. Opowiadają nawet o licznych zakładach, które porobiono na temat kto wygra ten proces.

## Pocisk, który podobno wyleci poza sferę przyciągania ziemi



Jeden z niemieckich inżynierów, niejaki Karol Pogensee, skonstruował rakietę, która podobno wyleci poza sferę przyciągania naszej ziemi. Narazie odbyły się próby, które wypadły pomyślnie, chociaż nie tak dobrze, jak chciał wymieniony inżynier. Mianowicie pocisk wyleciał na 500 mtr. w górę, a potem wrócił dzięki umieszczonemu spadochronowi w stanie nieszkodzonym na ziemię.



Nasze zdjęcie przedstawia plenarne posiedzenie Rady Ligi Narodów w Genewie. Za stołem siedzą (od lewej ku prawej): Min. Spraw Zagr. Czechosło-

wacji Benesz, przedstawiciel Niemiec minister Curtius, Min. Spr. Zagr. Włoch Grandi, delegat francuski Massigli, przedstawiciel Republiki hiszpańskiej

Lerroux, sekretarz generalny Ligi Narodów Eric Drummond, delegat Anglii lord Cecil, przedstawiciel Japonji, oraz minister Zaleski.

## Z OBRAD LIGI NARODÓW W GENEWIE

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.